



Dobrze złożona matura otwiera drogę do startu na studia

Pomyślności w maratonie!

Maraton egzaminów maturalnych rozpoczął się wczoraj od egzaminu z matematyki. W tym roku najczęściej abiturientów wybrało właśnie ten egzamin — ponad 82 proc., z czego można wnioskować, że większość maturzystów połączy swój dalszy los z naukami ścisłymi, czyli kierunkiem realnym.

Matematyka nie należy do egzaminów maturalnych obowiązkowych. Jedynym obowiązkowym egzaminem jest język litewski, jako ojczysty (dla szkół litewskich) i jako państwowy (dla szkół mniejszości narodowych). Jak wiadomo, ujednolicenie egzaminów maturalnych z litewskiego dla szkół litewskich jak i mniejszości narodowych po porozumieniach ministerstw oświaty Polski i Litwy oraz zawdzięczając staraniom polskiego środowiska politycznego i społecznego Litwy przesunięto co najmniej do roku 2007. W przeważającej większości szkół polskich drugim egzaminem obowiązkowym jest język ojczysty. Tak ustaliła większość rad szkolnych, jak tego wymaga regulamin egzaminów maturalnych określonych przez Ministerstwo Oświaty i Nauki.

Dyrektor Gimnazjum im. A. Mickiewicza Czesław Dawidowicz nie mówi inaczej, jak o dwóch obowiązkowych egzaminach, które obowiązują maturzystów gimnazjum. W tegorocznej promocji po-



Już przed ogłoszeniem zadania – wesoło. Pierwsze trudności z otwarciem koperty musieli pokonać nauczyciele. Egzamin z matematyki na poziomie szkolnym w Gimnazjum im. A. Mickiewicza prowadzą nauczyciele wychowania fizycznego Eugeniusz Kaczan oraz fizyki Łucja Bumbul
Fot. Marian Paluszkiewicz

kląda wielką nadzieję. W sześciu klasach maturalnych, w których 138 maturzystów pobierało wiedzę i teraz przystąpiło do egzaminów, jest około 15 kandydatów do otrzymania świadectwa z wyróżnie-

niem. Oczywiście będzie to zależało od tego, czy pomyślnie zdadzą sesję egzaminacyjną.

— Dobrą promocję mieliśmy w roku ubiegłym, z której prawie 90 proc. absolwentów wystartowa-

ło na wyższych uczelniach, ale w tym roku — żeby tylko nie zapeszyć — prawdopodobnie będzie jeszcze lepiej — powiedział „Kurirowi” dyrektor.

(Dokończenie na str. 3)

Nie pomagają zwiększone wydobycie ropy

Rekordowe ceny

W związku ze wzrostem światowych cen ropy, na stacjach paliwowych Litwy nadal drożeje paliwo — benzyna i olej napędowy w poniedziałek podrożał o kolejne 4 centy i obecnie cena benzyny zbliżyła się do rekordowej ceny wszechczasów, natomiast oleju napędowego — przekroczyła ją.

Na stacjach paliwowych Wilna we wtorek litr benzyny marki 92 kosztował 2,65-2,71 Lt, marki 95 — 2,70-2,78 Lt, natomiast litr oleju napędowego — 2,41-2,47 Lt. Paliwo, jak zwykle, było tańsze na automatycznych stacjach paliwowych (patrz zdjęcie). Najwyższe ceny paliw na Litwie odnotowano na początku czerwca 2000 r., gdy benzyna marki 92 kosztowała 2,69 Lt za litr, natomiast litr benzyny marki 95 kosztował 2,79 Lt. Olej napędowy w 2000 r. był najdroższy pod koniec listopada.

Inf. wł., BNS



Najtaniej jest tankować na automatycznych stacjach paliwowych
Fot. Marian Paluszkiewicz

Oskarżony żołnierz USA przyznał się do winy

Bezprecedensowy sąd

Jeden z amerykańskich żołnierzy, oskarżonych o znęcanie się nad irackimi więźniami, przyznał się wczoraj do winy przed trybunałem wojskowym USA w Bagdadzie — podał obrońca oskarżonego.

Kapral Jeremy Sivits, któremu zarzuca się maltretowanie jeńców w osławionym więzieniu Abu Ghraib, przyznał się do zarzutów zawartych w akcie oskarżenia: dwóch przypadków znęcania się nad irackimi więźniami oraz jednego przypadku niedopełnienia obowiązków. Nie uznał jednak zarzutu w sprawie odpowiedzialności za robienie zdjęć nagich więźniów. Jak zaznaczył obrońca Sivitsa, jeśli jednak zarzut ten zostanie inaczej sformułowany w akcie oskarżenia, nie jest wykluczone, że jego klient uzna swą winę także w tej kwestii.

Sivits odpowiada przed specjalnym trybunałem wojskowym USA, gdzie maksymalna kumulacja kar

wynosi rok więzienia. Oskarżyciel trybunału przyznał, że przed procesem oskarżyciel i obrońca zawarli porozumienie w sprawie deklaracji winy kaprała.

Wczoraj przed amerykańskim trybunałem w Bagdadzie na poważniejsze niż Sivits zarzuty odpowiadało trzech innych amerykańskich żołnierzy. Należą oni do siedmioosobowej grupy strażników z Abu Ghraib, obwinianych o znęcanie się nad Irakijczykami w listopadzie i grudniu zeszłego roku.

Jak wynika z doniesień agencji, trzech żołnierze — Charles Graner, Ivan Frederick i Javal Davis — odpowiadają przed powszechnym trybunałem wojskowym, a nie specjalnym, jak Sivits. Wysuwane przeciwko nim zarzuty są o wiele poważniejsze niż w sprawie Sivitsa — zarzuca się im m.in. użycie siły wobec więźniów i niemoralne zachowanie.

(Dokończenie na str. 4)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Bolączki najbogatszej dzielnicy

Rozmowa z komisarzem III komisariatu policji Wilna Liucija Borusevičienė.

Szkolnictwo — 6-

Nasza kochana Pani

7

Na Wileńszczyźnie jest wiele szkół z polskim językiem wykładowym. Jedną z takich szkół znajduje się w Mejszagole. Nauczyciele tutaj są skarbem dla dzieci. Jedną z takich ukochanych nauczycielek jest pani Teresa Liminowicz.

Występ w Ratuszu

Koncert nauczycieli i uczniów szkoły muzycznej w Nowej Wilejce, który odbył się w maju br. w Ratuszu Wileńskim, zaskoczył słuchaczy ciekawym programem. Złożyły się nań utwory kompozytorów różnych narodowości, przede wszystkim autorów polskich.

Kultura — 8

„Kartoteka” dla Europy

„Kartoteka rozrzucona” Tadeusza Różewicza w wykonaniu Polskiego Studia Teatralnego (kierownik i reżyser — Lilia Kiejzik) została przedstawiona w miasteczku Elmshorn k. Hamburga. Wileńscy aktorzy i miejscowi mieszkańcy razem świętowali Dzień Polski i rozszerzenie Unii Europejskiej.

Sport — 9

Czas rozwijać żagle

W sobotę tradycyjna regata o puchar „Fujifilm” zainauguruje sezon żeglarski na jeziorach trockich. 22 maja w południe na jeziorze Galvé w pobliżu Jachtklubu wystartuje około 20 kolorowych jachtów, które współzawodniczyć będą o miano najszybszego.

Sentencja

Tak zachowuj się na pierwszej randce, by nie spóźnić ci było odmówić następcy.

MOLIER



Kalejdoskop aktualności

Paksas stanie przed sądem

Prokuratura Generalna skończyła śledztwo i wczoraj przekazała Wileńskiemu Sądowi Okręgowemu sprawę, w której eksprezydent Rolandas Paksas, który trzykrotnie złamał Konstytucję, jest podejrzany o ujawnienie tajemnicy państwowej.

Oskarżenie oparte jest na tym, że Paksas swemu najhojniejszemu sponsorowi przedsiębiorcy Jurijowi Borisowowi dał do zrozumienia, że jego rozmów słuchają pracownicy Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego.

Zdrożała opieka zdrowotna

W ciągu roku na Litwie najbardziej podrożała opieka lekarska, a także alkohol i tytoń, a najbardziej staniały usługi łączności.

W ciągu 12 ostatnich miesięcy (w porównaniu z kwietniem 2003 r.) opieka lekarska podrożała o 5,6 proc., napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe — o 4,5 proc., a łączność staniała o 14,2 proc.

Większość chciałaby wyemigrować

Od 20 do 60 proc. dorosłych mieszkańców Litwy chciałoby zamieszkać lub podjąć pracę za granicą. Taką informację podaje analityczna edycja Instytutu Badań Socjalnych „Litwa w Unii Europejskiej”: analiza sytuacji ekonomicznej, socjologicznej i demograficznej.

Z Litwy wyjeżdża dużo ludzi. Oficjalna statystyka informuje, że w ciągu 10 lat z Litwy wyemigrowało 278 tys. ludzi (około 13 proc. zdolnych do pracy mieszkańców), ale należy przypuszczać, że te liczby są mniejsze od realnych. Różne sondaże wykazują, że wyjechać za granicę chciałoby 70-90 proc. młodzieży w wieku 15-24 lat oraz 60-75 proc. młodych ludzi z wyższym wykształceniem. Niemniej tylko nieliczni (około 9 proc.) chcieliby opuścić Litwę na stałe.

Zwiększyła się liczba dawców krwi

Według danych Narodowego Centrum Krwi, w ciągu ostatnich trzech lat szeregi krwiodawców na Litwie uzupełniło ponad 2 tysiące osób. W 2001 r. mieliśmy 31 545 dawców krwi, a w 2003 r. — 33 822.

Mimo że w porównaniu z rokiem 2002 ogólna liczba krwiodawców w ubiegłym roku zmniejszyła się, ale w 2003 r. wzrosła liczba honorowych dawców krwi. W 2003 r. na Litwie zarejestrowano 33 822 krwiodawców, którzy oddali krew 81 197 razy, w tym 7 610 — nieodpłatnie (9,37 proc.). W 2002 r. ten wskaźnik był mniejszy i stanowił 5,53 proc. ogółu krwiodawców.

Litwini protestują

Ministerstwo Komunikacji Litwy protestuje przeciwko decyzji Rady Ryskiego Portu Morskiego, aby od kwietnia nie stosować 95-procentowej zniżki podatku portowego dla promów litewskiej spółki „Lisco Baltic Service” (LBS), kursujących na trasie Ryga-Lubeka (Niemcy).

Ministerstwo Komunikacji Litwy wystosowało pismo do wicepremiera oraz tymczasowego ministra komunikacji Łotwy Ainarasa Sleserisa, stwierdzające, że takie kroki portu ryskiego kolidują z podpisanym w 1999 r. przez Litwę, Łotwę i Estonię porozumieniem oraz aktami prawnymi Unii Europejskiej, zakładającymi, że porty muszą stosować jednako- we ulgi zarówno dla własnych statków, jak też statków krajów, które się przyłączyły do tych porozumień.

Cydr coraz popularniejszy

Sprzedż cydru (czyli jabłecznika), który na rynku litewskim zjawiał się mniej więcej 3 lata temu, stale rośnie. Coraz większą część rynku alkoholowego zajmują też słabe koktajle alkoholowe.

Najwięcej koktajli alkoholowych i cydru rynkowi litewskiemu oferują największe krajowe spółki produkcji wódek i win — „Stumbras”, „Alita”, „Anykščių vinas”, a także spółki browarnicze „Švyturys-Utenos alus” oraz kowieński „Ragutis”. Konsumenci mają też do wyboru importowany jabłecznik.

BNS

Przedwyborczy rajd Paksasa przez Wileńszczyznę

Kampania usuniętego kandydata



„Mimo wszystko porządek będzie” — obiecał mieszkańcom Grzegorzewa Rolandas Paksas Fot. Marian Paluszkiwicz

„Jaki fajny, dwa razy uściśnął mnie rękę. Nie pogardził, a przecież to sam prezydent, no, jak na niego nie głosować” — chwaliła się starsza mieszkanka Grzegorzewa przed swymi mniej „szczęśliwymi” koleżankami, które nie doznały zaszczytu przywitania się z byłym prezydentem Rolandasem Paksasem. Wczoraj niedopuszczony do wyborów eksprezydent z całą ekipą liberalnych demokratów mimo wszystko udał się w przedwyborczy rajd przez Wileńszczyznę.

Najwcześniej jutro będzie wiadomo, czy Sąd Konstytucyjny pozwoli zdymisjonowanemu z urzędu prezydenta za złamanie Konstytucji Rolandasowi Paksasowi na kandydowanie w przedterminowych wyborach prezydenckich. Jednak nie zważając na to były szef państwa na całego rozpoczął swą kampanię wyborczą. Wczoraj Paksas z ekipą swych zwolenników odwiedził Niemenczyn, Grzegorzewo, Jewje i Elektryny.

Podobne do cyrku

Zaproszenia na spotkanie z eksprezydentem Rolandasem Paksasem w postaci niewielkich ulotek w Niemenczynie były rzucone pod drzwi — nie do skrzynek pocztowych — już w przeddzień. W dniu spotkania od rana po ulicach miasteczka kursował samochód z głośnikiem, zwołując ludzi na główny plac Niemenczyna, gdzie równo o godz. 10.00 rozpoczęło się spotkanie z usuniętym drogą impeachmentu prezydentem. Jeden z mieszkańców miasteczka kaśliwie zauważył, że przedtem w podobny sposób zapraszano na występy cyrku. Po ulicach miasteczka rozjeżdżał motocykl z przyczepą, w której siedział zabawny niedźwiadek.

— Przepychanki i porachunki polityczne w naszych tzw. elitach są też podobne do cyrku, ale w najgorszym wydaniu — ripostował równie zjadliwie jego sąsiad. Emocjonalnie tłumaczył, że obecne władze za nic mają swych obywateli, nie liczą się z ludźmi, czego świadectwem jest właśnie najpierw usunięcie, a następnie sztuczne stawianie barier na

drodce do kandydowania Paksasowi.

Kwaciarze zrobili interes

Niemenczynianie tłumnie odro- agowali na zaproszenie. Plac w środku miasteczka, gdzie przed Nowym Rokiem ustawia się choinkę, był wypełniony po brzegi. Prywatni właściciele kiosków, sklepików, fryzjerni pozamykali je, aby na własne oczy zobaczyć i na własne uszy wysłuchać, co ma do powiedzenia „ich” prezydent, na którego głosowała przeważająca większość mieszkańców miasteczka nad Wilią. Według jednej z uczestniczek spotkania zebrało się około tysiąca osób, przeważnie zwolenników eksprezydenta.

Przeciwników albo nie było, albo z troski o swoje zdrowie nie dawali oni o sobie znać. Dobry interes na wycieczce Paksasa zrobili właściciele kwaciarni. Starsze osoby bowiem rzucili się do kupowania tulipanów i róż, które wręczyli, jak sądzą, swemu obrońcy.

— Paksas zaczął usuwać zakupnych sędziów, kopnął w tyłek złodziejom naszej ziemi i mafia go usunęła — twierdziła jedna z handlarek, która przybyła na spotkanie z plakatem, na którym, widocznie z pośpiechu, krzywymi literami było wykaligrafowane „Mes už Tave” (Jesteśmy z Tobą). W spotkaniu wziął też udział poseł Aleksander Popławski, który wyrażając poparcie dla Paksasa przy okazji nie zapomniał przypomnieć zebranym o sobie, a mianowicie, że kandyduje do Parlamentu Europejskiego. Trwające około półtorej godziny spotkanie w zasadzie odbyło się bez incydentów — nie licząc sprzeczki dwóch w podeszłym wieku pań, które — jak to u kobiet bywa — posprzeczwały się nie wiadomo z jakiego powodu i nie wiadomo o co — ale bliżej były darcia z głowy i tak niezbyt gestych włosów, w czas wtrąciła się jednak policja i skończyło się na ich przeraźliwym pisku.

Kilkaset grzegorzewskich zwolenników Rolandasa Paksasa czekało na swego lidera pod kaplicą w centrum tego podwileńskiego miasteczka. „Nie mogę doczekać się zwrotu

ziemi. Już przeszło dziesięć lat obijam progi urzędów bez skutku. Jedyną nadzieją — Paksas. Może on pomoże” — z nadzieją w głosie mówiła czekając na orszak samochodów byłego prezydenta pani Zofia, starsza spracowana kobieta, która przyszła na spotkanie z całym plikiem dokumentów na zwrot ojcowizny. „Ot naiwna. Gdzieś on ma twoją ziemię. On taki dobry, że wszystko obieca, dopóki nie wybrali. Obiecanka cacanka, a durnemu radość” — tłumaczyły pani Zofii jej bardziej krytycznie nastawione do byłego prezydenta koleżanki.

Wierzy w swe zwycięstwo

Rolandas Paksas, który przybył na to spotkanie w asyście dwóch obelczonych w skóry motocyklistów, rzeczywiście obiecał, że „mimo wszystko porządek będzie” i że jeżeli go ponownie wybiorą głową państwa, to aktywnie zajmie się zwalczaniem negatywnych zjawisk w życiu naszego państwa. Oprócz kampanii prezydenckiej zwolennicy byłego prezydenta aktywnie nawoływali do głosowania na listę liberalnych demokratów nr 12 w wyborach do europarlamentu. Ta agitacja spotkała się jednak ze sprzeciwem ze strony części grzegorzewskich zwolenników Rolandasa Paksasa. Najwięcej tu „dostało się” posłowi na Sejm Aleksandrowi Popławskiemu.

— Panie Aleksandrze, po co agitujesz na 12-tkę. U nas ludzie będą głosowali na listę nr 6. Nie trzeba nam tu tej waszej agitacji. A na Paksasa i tak przegłosujemy. Jeszcze nigdy żadna litewska partia nic dobrego dla Polaków nie zrobiła. W ubiegłych wyborach przywoziłeś nam tu Paulauskasa, teraz Paksasa. Nieładnie — apelował do kandydującego do europarlamentu z listy liberalnych demokratów Popławskiego prezes koła Akcji Wyborczej Polaków na Litwie w Grzegorzewie Jan Witowicz. Na zakończenie swego przedwyborczego wiecu Rolandas Paksas zaprosił wszystkich mieszkańców Grzegorzewa do pałacu prezydenckiego świętować swe przyszłe zwycięstwo.

Robert Mickiewicz
Zygmunt ŻdanowiczKURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbiny g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Marijan Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter
Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmosko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk
Sekretariat: Wanda Zajczkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szałkowska — korekta
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.
Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Żdanowicz

Wydawca VŠ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Jubileusz współpracy Łomży z Sołecznikami

Razem do Unii Europejskiej

Wiosną 1994 r. zapoczątkowana została współpraca rejonu sołecznickiego z Oddziałem Łomżyńskim Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Wojewódzkim Podlaskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego (WPODR) w Szepietowie. Pierwszym kontaktem było spotkanie przewodniczącego rejonowego oddziału ZPL, ówczesnego mera Sołeczni Zdzisława Palewicza z dyrektorem WPODR w Szepietowie Eugeniuszem Stefaniakiem. Nieco później do tej współpracy włączył się również Oddział Łomżyński Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Z okazji tego pięknego jubileuszu w Sołecznikach odbyła się 2-dniowa konferencja naukowo-praktyczna. Jej uczestnicy szeroko i rzeczowo omówili doświadczenie i możliwości współpracy w dziedzinie rolnictwa między rejonem, oddziałem „Wspólnoty Polskiej” oraz WPODR w Szepietowie w kontekście minionego dziesięciolecia.

Jeden z inicjatorów współpracy i organizatorów obecnej konferencji wicemer rejonu, prezes oddziału ZPL Zdzisław Palewicz przedstawił uczestników i gości uroczystości. Wśród nich byli przedstawiciele władzy rejonu sołecznickiego, delegacje z Łomży, Szepietowa, naukowcy z Litewskiego Instytutu Uprawy Roli, liczne grupy farmerów z rejonu sołecznickiego oraz województwa łomżyńskiego.

— Cieszy, że miejscem przeprowadzenia tak ważnych konfe-

rencji jest nasz rejon, powiedział mer rejonu Leonard Talmont. Rejon zawsze był rolniczym, ludzie stale pracują tu na roli. 10 lat współpracy znaczy dla nas wiele, ponieważ poprzez współpracę nauczyliśmy się wydajniejszej pracy na roli. Po przystąpieniu do Unii Europejskiej oczekujemy licznych zmian, będziemy się starali sprostać warunkom konkurencji wolnorynkowej. Wszystko to wymaga pracy, wiedzy i środków. W tej sprawie dopomoże nam współpraca stron litewskiej i polskiej, zaznaczył mer rejonu.

Po otwarciu konferencji Leonard Talmont wręczył pisma dziękczynne licznej grupie działaczy ze strony polskiej, którzy znacznie się przyczynili do współpracy.

Przedstawiciele organizacji polskich wyróżnili zasłużonych dla współpracy ludzi naszego rejonu. Chwilą ciszy uczestnicy konferencji uczcili pamięć Jana Stypuły, pierwszego przewodniczącego łomżyńskiego oddziału „Wspólnoty Polskiej”, inicjatora i organizatora tej współpracy.

— Należy przypomnieć, że początek kontaktów przypadł na okres ważnych przemian w litewskim rolnictwie, podkreślił w swym referacie Eugeniusz Stefaniak. Wielu ludzi podjęło pracę na własnej ziemi, ale bez wiedzy fachowej i niezbędnego inwentarza. Byli oni zainteresowani warunkami gospodarowania w Polsce i chcieli nabyć maszyny rolnicze.

Wtedy właśnie powstał pierwszy program pomocy rolnikom rejonu sołecznickiego i całej Wileńszczyzny.

— Współpraca w dziedzinie rolnictwa trwa całe 10 lat, od niej wszystko się zaczęło, powiedziała w swym przemówieniu obecna przewodnicząca oddziału łomżyńskiego „Wspólnoty Polskiej” Hanka Gałązka. Ta współpraca z miejsca zdobyła poparcie, ponieważ strona polska jest wdzięczna władzom rejonu za ich otwartość i serdeczność.

Następnie konferencję kontynuowali naukowcy. Goście z Polski wygłosili 7 prelekcji o aktualnych problemach związanych z uprawą roślin i hodowlą zwierząt. Dwa referaty naukowe z dziedziny agronomii wygłosili naukowcy z Litewskiego Instytutu Rolnictwa.

W drugiej połowie dnia konferencję kontynuowano w Butrymańcach. W miejscowym kościele wszyscy uczestniczyli w mszy św. Następnie wyruszyli na pola spółki rolnej „Butrymonis”, gdzie od lat prowadzone są eksperymenty w dziedzinie rozprzestrzeniania nowych odmian upraw.

— Rozpowszechniliśmy wiedzę zdobytą w Szepietowie oraz nasiona nie tylko u siebie, lecz i na całej Wileńszczyźnie, powiedział „Kurierowi Wileńskiemu” przewodniczący spółki rolnej Wojciech Szyłka. W tym roku na działkach doświadczalnych porównujemy nasze mieszanki paszowe z uprawianymi w Polsce.



Po otwarciu konferencji Leonard Talmont wręczył pisma dziękczynne licznej grupie działaczy, którzy znacznie się przyczynili do współpracy Fot. autor

— Dzięki współpracy nauczyliśmy się lepszej uprawy ziemi, powiedział Stanisław Barnatowicz, który był pierwszym kierownikiem sołecznickiego biura doradztwa agronomicznego. 10 lat temu takie biura dopiero powstawały, a pierwsze z nich właśnie w Sołecznikach. I od razu nawiązaliśmy kontakt z Polską. Poczyniliśmy wtedy znaczny krok naprzód. Dzięki współpracy z polskimi specjalistami w naszym rejonie robiliśmy to, czego w innych jeszcze nie praktykowano, powiedział Stanisław Barnatowicz.

Pod koniec konferencji wywiadu dla „KW” uprzejmie udzielił prezydent Łomży Jerzy Brzeziński, który po raz pierwszy przybył do Sołeczni. Zaznaczył on, że jest

urzeczony pięknem przyrody, serdecznością ludzi, którzy zachowali w sobie polskość. Jeśli zaś chodzi o podpisaną 10 lat temu umowę o współpracy, to jako prezydent podkreślił, że umowa ta będzie przestrzegana również w przyszłości. Trwa intensywna wymiana pracowników oświaty. Dzieci z rejonu sołecznickiego tego lata ponownie udadzą się na wakacje do Łomży. Nowe akcenty będą cechowały kontakty obu służb doradztwa rolniczego. Współpraca będzie kontynuowana we wszystkich kierunkach, zapewnił prezydent Łomży. Dowodem tego była również jubileuszowa konferencja, której wyniki wysoko ocenili wszyscy jej uczestnicy.

Piotr Ryngiewicz

Dobrze złożona matura otwiera drogę do startu na studia

Pomyślności w maratonie!

(Dokończenie ze str. 1)

Wczoraj egzamin maturalny z matematyki jako państwowy składało 93 gimnazjalistów, zaś 26 — na poziomie szkolnym. Podobnym wskaźnikiem (procentowym) kwalifikują się inne polskie szkoły.

W tym roku do egzaminów maturalnych przystąpiło prawie 1 700 maturzystów, uczących się w 40 polskich szkołach średnich. W całej Litwie liczba tegorocznych abiturientów sięga ponad 50 tys. Dodatkowo 1,5 tys. absolwentów wcześniejszej promocji również przystąpi do egzaminu.

Minister Oświaty i Nauki Algirdas Monkevičius z okazji rozpoczęcia maratonu egzaminów maturalnych złożył wszystkim abiturientom gratulacje, wyrażając nadzieję, że dobrze złożona matura otworzy dla wielu drogę do wyższych uczelni.

„W tym roku Was, maturzystów, jest o 5 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Cieszy z każdym rokiem rosnąca liczba powracających do szkoły, aby zdać egzaminy i otrzymać świadectwo dojrzałości: młodzież nie wątpi, że wykształcenie jest olbrzymią wartością, zapewniającą pomyślną przyszłość człowieka i państwa” — zachęca tymi słowami minister do nauki.

Prace maturalne będzie sprawdzić ponad 1 250 nauczycieli oraz



Do egzaminów maturalnych przystąpiło prawie 1 700 maturzystów z 40 polskich szkół średnich na Litwie Fot. Marian Paluszkiwicz

wykładowców wyższych uczelni. Wszystkie prace, rzecz jasna, są zakodowane. Każdą pracę będzie oceniało dwóch niezależnych pedagogów. W razie, gdy ich opinie będą się różniły, pracę przejrzy jeszcze trzecia osoba. Sesja podstawowa ma być zakończona do 17 czerwca. Ci, którzy nie będą mogli z przyczyn poważnych składać egzaminu w podstawowej sesji lub „obleją” egzamin za pierwszym razem, dodatkowo będą mogli składać na

przełomie czerwca-lipca. Wyniki wszystkich egzaminów państwowych mają być ogłoszone do 5 lipca.

Uczniom życzymy pomyślności w tym maratonie, przy okazji wyrażając nadzieję, by się nie powtórzyły ubiegłoroczne błędy egzaminów maturalnych, kiedy zadania z poszczególnych przedmiotów (z matematyki również) były zbyt trudne, odbiegające od programu.

Krystyna Adamowicz

Dzisiaj – Wniebowstąpienie Pańskie

Święto radości

Jest to święto ruchome, które zawsze przypada czterdziestego dnia po niedzieli Zmartwychwstania i zawsze w czwartek.

Kościół uroczystość tę przeżywa jako jedno z najstarszych świąt chrześcijańskich i jest to ostatnie objawienie się Zmartwychwstałego Jezusa Apostołom, a było to na Górze Oliwnej, oddalonej od Jerozolimy tylko o kilometr. Gdy Jezus wstępował do nieba, Apostołom przykazał, żeby nie odchodzili od

Jerozolimy, modlili się i czekali na Zesłanie Ducha Świętego. Było to radosne wydarzenie, bo od tego dnia ludzkość miała swego Opiekuna przed tronem Bożym. Radosną też była obietnica Zesłania Ducha Świętego, Ducha mądrości, który nas oświeca. W dniu Wniebowstąpienia Kościół rozpoczyna nowennę do Ducha Świętego. Jest to modlitwa, poprzez którą upraszamy sobie łaski rozważli i mądrości.

J. T.

Noc z 29 na 30 maja
to noc szczególna
Zesłania Ducha Świętego,
dlatego zapraszamy do kościoła franciszkańskiego
(ul. Trocka 9/1)
na Nocne Czuwanie
od 22.00 do 6.00

W ramach nocnego czuwania zapraszamy na:
— adorację Najświętszego Sakramentu;
— katechezy;
— świadectwa;
— grupy dzielenia;
— Sakrament Pojednania;
— Mszę Świętą;
— Agape;

Bracia Franciszkanie

14 tys. dolarów – cena za zabicie polskiego żołnierza w Iraku

Wykonać misję do końca

W „polskiej” strefie w Iraku terroryści wyznaczyli nagrodę za zabijanie polskich żołnierzy. Ajatollah Ali al-Sistani apeluje o wycofanie się Amerykanów i bojowników szyickich ze świętych dla szyitów miast.

Doradczyni prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Condoleezza Rice przewiduje, że w Iraku będzie coraz więcej zamachów. Amerykanie zapowiadają, że proces polityczny w Iraku będzie kontynuowany.

W strefie środkowo-południowej, za którą odpowiada wielonarodowa dywizja pod polskim dowództwem, terroryści wyznaczyli cenę 14 tys. dolarów za zabicie polskiego żołnierza — powiedział w Kongresie USA zastępca szefa sztabu generalnego WP generał Mieczysław Cieniuch.

W ocenie generała, żołnierze wszystkich sił koalicji są w równym stopniu celem ataków zbrojnych bojówek irackich albo terrorystów z zagranicy. Cieniuch powiedział amerykańskim kongresmanom, że Pol-

ska „jest w pełni zdecydowana wykonać swoją misję w Iraku”, mimo — jak zaznaczył — połowicznego poparcia społeczeństwa polskiego dla tej operacji. Podkreślił, że polskie wojska koncentrują się na zadaniach stabilizacji i odbudowy Iraku.

Po posiedzeniu Komisji Sił Zbrojnych Izby Reprezentantów gen. Cieniuch powiedział polskim dziennikarzom, że jego zdaniem charakter misji polskich wojsk w Iraku niewiele zmieni się po 30 czerwca, tzn. po przekazaniu władzy politycznej irackiemu rządowi tymczasowemu. Dodał, że nie ma jeszcze decyzji w sprawie ewentualnego kontynuowania polskiego udziału w operacji stabilizacyjnej w przyszłym roku. Strona amerykańska — powiedział — nie prosiła na razie o dalsze uczestnictwo.

Wielki ajatollah Ali al-Sistani zapowiedział do amerykańskich sił i szyickich bojowników o wycofanie się ze świętych dla szyitów miast Nadżaf i Karbala.

To, jak pisze Reuter, najbardziej zdecydowane oświadczenie Sistanie-

go — wielkiego autorytetu szyitów — od czasu, gdy bojownicy lojalni wobec radykalnego duchownego szyickiego Muktady al-Sadra rozpoczęli w kwietniu rebelię przeciwko okupacyjnym siłom koalicyjnym.

Zdaniem Sistaniego, z obu miast należy wycofać wszystkie oddziały militarne, a czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem powierzyć siłom policyjnym i klanowym.

W obu miastach w ostatnim tygodniu dochodzi do starć między siłami USA a bojówkarzami al-Sadra, nierzadko w pobliżu szyickich świątyń. Zdaniem Sistaniego, protesty przeciwko pogwałceniu nietykalności świętych miejsc powinny być organizowane w meczetach w całym kraju.

Im bliżej do zaplanowanego na 30 czerwca przejścia władzy w Iraku przez Irakijczyków, tym częściej będzie w tym kraju dochodzić do aktów przemocy — powiedziała hiszpańskiemu dziennikowi „El Pais” doradczyni prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Condoleezza Rice.

Izraelska interwencja wojskowa w Strefie Gazy

Protesty w świecie

12 Palestyńczyków zginęło wczoraj w obozie uchodźców w Rafah w Strefie Gazy podczas izraelskiej akcji zbrojnej, która miała zmusić bojowników palestyńskich do zbiorowego poddania się.

Wystrzelony przez izraelski śmigłowiec pocisk raketowy wybuchł w tłumie, zabijając osiem osób i raniąc kilkadziesiąt — podały pale-

styńskie służby medyczne. Jak twierdzą świadkowie, zaatakowano marsz protestacyjny, który kierował się ku obleganej drugi dzień przez Izraelczyków części obozu.

Armia izraelska na razie nie skomentowała tego wydarzenia. Ponadto w trakcie wcześniejszej wczorajszej akcji zastrzelono czterech Palestyńczyków — według strony palestyńskiej zwykłych cywili.

Oskarżony żołnierz USA przyznał się do winy

Bezprecedensowy sąd w Bagdadzie

(Dokończenie ze str. 1)

Graner, Frederick i Davis wczoraj rano przed trybunałem w Bagdadzie odmówili zajęcia stanowiska w sprawie stawianych im zarzutów. Cała trójka wystąpiła o przesunięcie terminu złożenia przez siebie deklaracji w sprawie aktu oskarżenia — winny lub niewinny — do dnia 21 czerwca. Jak podają agencje, sąd przychylił się do tej prośby.

Sprawa dręczenia Irakijczyków, osadzonych przez wojsko amery-

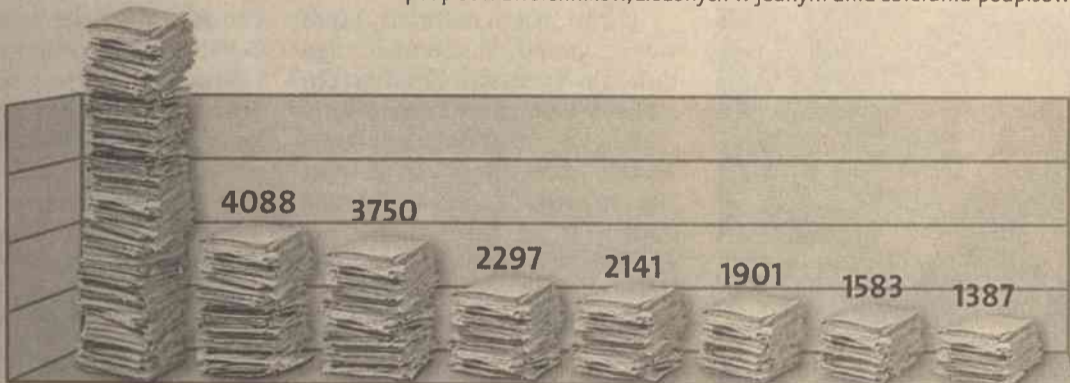
kańskie w podbagdadzkim Abu Ghraib — znanym z czasów Saddama Husajna jako więzienie, gdzie torturowano przeciwników reżimu partii Baas — nie schodzi z czołówek prasy amerykańskiej.

„New York Times” we wczorajszym wydaniu ujawnia, że dowództwo armii amerykańskiej pod koniec zeszłego roku usiłowało zablokować personelowi Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża dostęp do więzionych w Abu Ghraib. Opr. I. M.

Česlovas JURŠĖNAS – KANDYDAT NR. 1!

11350

Średnia umowna podpisów zwolenników, złożonych w jednym dniu zbierania podpisów



Č. Juršėnas

V. Blinkievičiūtė

V. Adamkus

R. Paksas

V. Tomkus

P. Auštrevičius

K. D. Prunskienė

A. Pilvelis

Według danych Głównej Komisji Wyborczej, średnia podpisów zwolenników Česlovasa Juršėnasa, zebranych w jednym dniu, jest największa!

Rozmowa z komisarzem III komisariatu policji Wilna Liuciją Borusevičienė

Bolączki najbogatszej dzielnicy

III komisariat policji Wilna ma pod swą opieką między innymi najbogatszą stołeczną dzielnicę — Starówkę. Jakie są największe jej bolączki?

Rzeczywiście pilnujemy porządku w najbogatszej dzielnicy Wilna. Jest tu sporo drogich sklepów, salonów, biur renomowanych firm, urzędów, więc nic dziwnego, że to bogactwo jak magnes przyciąga nieuczciwe osoby.

Największą plagą Starówki są błyskawiczne kradzieże. Plaga tych kradzieży dotknęła całe miasto, ale najbardziej narażona na nie jest właśnie Starówka. Okradają sklepy handlujące kosmetykami prestiżowych firm, zegarkami, wyrobami jubilerskimi, jak też salony komputerowe. Taki skok wygląda następująco: złodzieje rozbijają witrynę, chwytają wystawione na niej najbardziej wartościowe przedmioty i uciekają, zanim jeszcze zdąży przybyć ekipa agencji ochroniarzkiej. Cała ta „operacja” trwa zaledwie kilka minut, więc alarm przeciwwłamaniowy bywa najczęściej po prostu bezużyteczny.

Czy można jakoś zaradzić epidemii błyskawicznych kradzieży?

Oczywiście, że można. Ale muszę przyznać, że do walki z tą plagą muszą bardziej aktywnie włączyć się sami właściciele drogich sklepów, salonów, biur. Czasem po prostu zadziwia bez troska naszych biznesmenów. Ludzie inwestują wielkie pieniądze w luksusowe urządzenia urzędowe czy biura, wypełniają je drogim towarami i minimalnie troszczą się o bezpieczeństwo swego majątku.

Podam niedawny przykład. Obrabowano drogi sklep, którego witrynę chroniły metalowe kraty. Ale te kraty były tak niechlujnie zamontowane do ściany, że ich zdjęcie zajęło przestępcom zaledwie kilka minut. Nie rozumiem, dlaczego w tak niezabezpieczonych witrynach wystawia się drogie przedmioty, złoto, komputery, zegarki, perfumy. Czy nie wystarczyłoby wystawić jakieś imitacje lub coś tańszego, co nie tak kusi złodzieja. Do droższych środków zabezpieczających przed kradzieżami, zaliczyłabym kamery wideo, które są bardzo pomocne podczas wykrycia podobnych przestępstw, oraz dobrze zamontowane żaluzje przeciwwłamaniowe.

Jak Pani w związku z tym problemem ocenia rolę licznych agencji ochroniarzskich?

Trzeba pamiętać, że agencje ochroniarzskie to prywatne firmy. Ludzie, którzy decydują się na prowadzenie takich agencji, powinni



„Pilnujemy porządku w najbogatszej dzielnicy Wilna. Jest tu sporo drogich sklepów, salonów, biur renomowanych firm, urzędów, więc nic dziwnego, że to bogactwo jak magnes przyciąga nieuczciwe osoby” — mówi komisarz III komisariatu policji Wilna Liucija Borusevičienė
Fot. Marian Paluszkiwicz

więcej uwagi zwracać na to, kogo zatrudniają w swoich firmach. Zdaje się, że do agencji ochroniarzskich trafiają nieodpowiedzialne osoby, które zamiast troszczyć się o majątek swych klientów, przekazują poufną informację dla niepożądanych osób. Co prawda, podobnych faktów nie wykryto na terenie III komisariatu, ale w skali Wilna ujawniono podobne przypadki. Firma, która ucierpiała od niechlujności lub nieuczciwości agencji ochroniarzkiej, ma prawo podać ją do sądu. Ale generalnie nasi przedsiębiorcy powinni pamiętać, że bezpieczeństwo ich biznesu kosztuje. Niestety, tania ochrona może w pewnych okolicznościach stać się wyjątkowo drogą. Im więcej inwestuje się w środki bezpieczeństwa, tym większe są szanse na to, że nie padniemy ofiarami nieuczciwych ludzi.

Błyskawiczne kradzieże w Wilnie są dziełem jakichś zorganizowanych grup przestępczych, czy tym się parają pojedynczy złodzieje?

Jak na razie nie dysponujemy informacją o tym, że w Wilnie i w szczególności na terenie naszego komisariatu działają zorganizowane grupy przestępcze specjalizujące się w błyskawicznych kradzieżach. Z tego, co wiadomo, tą działalnością parają się pojedyncze osoby, napadu rabunkowego na sklepy dokonuje się najwyżej we dwoje.

Mimo że kradzież dokonuje się rzeczywiście w błyskawiczny sposób, w ciągu dwóch-trzech minut, czy policji udaje się zatrzymać przestępców?

Nie zważając na to, że przestępcy są bardzo bystrzy i dziarscy, zatrzymujemy ich. Czasami nawet dochodzi do kuriozalnych sytuacji. Tak na przykład przed dwoma miesiącami na ulicy Pilies w błyskawiczny sposób okradziono sklep handlujący drogiymi aparatami fotograficznymi. Złodziej, który okradł sklep, przekazał skradzione aparaty fotograficzne innemu osobnikowi do zbytu, ten zaś nic innego nie wymyślił, jak zaproponować te aparaty do sklepu, z którego one zostały skradzione. Oczywiście paser, który jak się później wyjaśniło, jest narkomanem, został zatrzymany na miejscu.

Czy błyskawiczne kradzieże są na ogół dziełem rąk narkomanów?

Raczej nie. Narkomani najczęściej specjalizują się w okradaniu samochodów. Ich łupem padają magnetofony, torebki oraz inne rzeczy pozostawione w autach.

Czy okradanie samochodów również należy do przestępstw powiedziałbym „popularnych” na wileńskiej Starówce?

Niestety, tak. W ciągu jednej doby dochodzi od 5 do 10 kradzieży z samochodów. Poniekąd winę za ten stan rzeczy ponoszą sami właściciele samochodów. Bez troski pozostawione na widocznym miejscu wartościowe przedmioty, magnetofony po prostu prowokują złodziei. Szczególnie dotyczy to torebek.

Narkoman widzi pozostawioną w aucie torebkę i jeszcze nie wiedząc, co w niej jest, „na wszelki wypadek” włamuje się do samochodu. Są dwa najpopularniejsze sposoby włamania do auta — wy-

bijanie szyby lub złamanie zamka w drzwiczkach. Częste są wypadki, że w torebce nie było żadnych wartościowych przedmiotów lub pieniędzy, ale właściciel auta nawet po takiej „bezowocnej” wizycie rabusiów ponosi koszty: musi naprawić zamek lub wstawiać nową szybę. Z reguły podobnym niedbalstwem popisują się właściciele nowych, drogich samochodów. Wiadomo, z zasady takie auta są ubezpieczone, ale tym niemniej wizyta złodziei to zawsze średnia przyjemność.

Jak już mówiłam, większość zatrzymanych pod zarzutem popełnienia takiego przestępstwa to osoby zażywające narkotyków. Skradzione przedmioty często sprzedają nieuczciwym taksówkarzom lub w taborze cygańskim w Kirtimai. Magnetofony o wartości kilkuset litów narkomani sprzedają po 10-15 litów.

Na jakie jeszcze rodzaje kradzieży najczęściej są narażeni mieszkańcy i goście wileńskiej Starówki?

Kieszonkowców. Ta grupa złodziei również bardzo „polubiła” Starówkę. Być może zabrzmi to dziwnie, ale ta kategoria złodziei najbardziej jest niebezpieczna w kościołach podczas niedzielnych nabożeństw. Na terenie III komisariatu mamy największą w Wilnie ilość świątyń. Łącznie z prawosławnymi cerkwiemi jest ich ponad 20.

Dopóki ludzie w skupieniu się modlą, złodzieje penetrują ich kieszenie i torebki. Niestety, najczęściej takich kradzieży zdarza się w kościele św. Teresy. Kradną nawet w Ostrej Bramie. Dla przestępców nie ma miejsc świętych.

Przed kilkoma miesiącami przez Kowno przeszła fala bardzo brutalnych przestępstw, włącznie z okrutnymi zabójstwami, popełnionymi przez nastolatków. Jak wygląda sytuacja z przestępczością nieletnich na terenie kierowanego przez Panią komisariatu?

Dzięki Bogu nie mieliśmy u siebie takich horrorów i mam nadzieję, że nie będziemy mieli. Aby temu zapobiec, prowadzimy systematyczną pracę prewencyjną z uczniami, nauczycielami, rodzicami. Z całą odpowiedzialnością mogę stwierdzić, że prowadzi się stałą współpracę policji i szkoły. Na bieżąco otrzymujemy informacje o wszystkich „problematycznych” uczniach, z którymi pedagogi mają kłopoty. Takich nastolatków bierzemy na ewidencję i następnie pracujemy z nimi. Kłopoty z nastolatkami polegają na tym, że uczniowie uciekają ze szkoły i spędzają czas w salonach komputerowych. Zdarzają się również kradzieże popełniane przez nieletnich. Cieszy to, że w wielu szkołach już zrozumieli, że nie należy ukrywać swoich bolączek dla własnego prestiżu, ponieważ wcześniej czy później to się i tak ujawni, tylko ze znacznie gorszymi skutkami.

Robert Mickiewicz

Kronika kryminalna

Czułość przeciwko brutalności

Czujni mieszkańcy Kłajpedy pomogli policji zatrzymać grupę nastolatków podejrzanych o rabowanie przechodniów. Pięciu chłopców w wieku 15-16 lat nieopodal skrzyżowania ulic Statybinkų i Taikos we wtorek około godziny 20.30 zaatakowało mężczyznę. Potencjalna ofiara uratowała się przed rabusiami, wskakując do samochodu, który niespodziewanie zahamował. Z kolei inny kierowca, który był świadkiem napadu, natychmiast zatelefonował na policję, która po gorących śladach ujęła nastolatków.

Śmierć pod kołami Mazdy

We wsi Užpekliai rejonu taurozańskiego samochód przejechał czteroletnią dziewczynkę. Kierowca Mazdy 626, 69-letni L. K. nie zdążył zahamować, gdy na jezdnię nieoczekiwanie wybiegło dziecko. Policijna ekspertyza ustaliła, że kierowca był trzeźwy.

Masowe bicie szyb

W miasteczku Kartenai w rejonie kretyndzkim w nocy z poniedziałku na wtorek masowo tłuczono szyby w oknach. W sumie chuligani tej nocy wybili 20 szyb. Swą dziwną „zabawę” dwaj mieszkańcy Kartenai w wieku 20 i 38 lat rozpoczęli około godz. 2.00 w nocy i skończyli dopiero o 8.00 rano. Najbardziej ucieciał 82-letni emeryt — w jego domu stłuczono aż siedem szyb. W domu jego 79-letniej sąsiadki wybito 5 szyb. Mieszkańcy Kartenai oszacowali straty na 410 Lt. Obaj podejrzani o ten wybrzyk zostali przesłuchani na policji. Amatorzy dziwnych zabaw będą musieli pokryć straty materialne wyrządzone sąsiadom.

Wypadek pijanego policjanta

W Kownie pijany funkcjonariusz policji kryminalnej spowodował wypadek samochodowy. Na alei króla Mendoga stróż porządku, 33-letni N. D., prowadząc Audi 100 staranował stojące Mitsubishi Lancer, które pod wpływem ciosu uderzyło w obok zaparkowanego Peugeot 307. W wypadku oberzło się bez ludzkich ofiar, ale uszkodzono trzy auta. Ekspertyza wykazała, że policjant prowadził swe auto w stanie średniego zamroczenia alkoholowego.

Błyskawiczne wykrycie morderstwa

Zaledwie jednej godziny wystarczyło policji dla wykrycia sprawców zabójstwa, jakie dokonano we wtorek w miasteczku Ariogala w rejonie rosieńskim. Podczas libacji dwóch młodych ludzi pobiło ze skutkiem śmiertelnym 48-letniego Vladislovasa Cepauskasa, który, według słów jednego z zatrzymanych, nieładnie wyraził się o jego matce. Obaj mężczyźni zostali aresztowani.

Opr. R. M.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Uwaga! Nowy konkurs „Kuriera Wileńskiego”

Najlepsi z polskiego i historii

Nasz rodak z podwileńskich Skorbcian i majątku Czarnobyle, a dziś mieszkający w Australii Tadeusz Żukowski, inspirowany tęsknotą do stron rodzinnych postanowił z własnych oszczędności przeznaczyć nagrody pieniężne dla uczniów szkół polskich Wilna i Wileńszczyzny, legitymujących się dobrą wiedzą z języka polskiego i historii.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” oraz Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” i Szkoła Średnia im. Jana Pawła II ogłaszają dziś konkurs pod tytułem „Najlepszy z polskiego i historii” dla uczniów klas IX i X szkół polskich. Będą to nagrody „imienia Tadeusza Żukowskiego”. Typowanie najlepszych uczniów z tych klas jest podsygnowane podniesieniem prestiżu polskiej szkoły podstawowej oraz tym, że uczniowie klas XI-XII mają możliwość wykazania się na corocznej olimpiadzie z literatury i języka polskiego. Wolą fundatora nagród jest, by nagrody zostały przyznawane dobrym uczniom z tych przedmiotów z rodzin potrzebujących wsparcia materialnego.

Pula tegorocznych nagród wynosi 3,5 tys. litów!

Kandydatów do pieniężnych nagród zgłasza dyrekcja szkół. Zgłoszenia wraz z opinią i rekomendacją należy wysłać do redakcji „Kuriera Wileńskiego” (Birbynių g. 4a, O212, Vilnius-30) z dopiskiem „Najlepszy z polskiego i historii”.

Termin składania zgłoszeń do 20 maja 2004 r.

W celu wyłonienia kandydatów do nagród zostanie powołana specjalna komisja spośród przedstawicieli placówek organizujących konkurs oraz nauczycieli języka polskiego i historii.

Komisja wyłoni nagrodzonych do 1 czerwca, nagrody zaś zostaną wręczone podczas tradycyjnej już imprezy „Najlepsza szkoła — najlepszy nauczyciel”, która odbędzie się w połowie czerwca.

Źródło wiedzy

Praca kiedyś zaowocuje

W naszej szkole obecnie uczy się 170 uczniów. Co roku zajęcia w szkole rozpoczynamy od stwierdzenia, że nasza szkoła polska musi być dobra, konkurencyjna w stosunku do litewskiej, atrakcyjna, zapewniająca młodzieży start nie gorszy niż inne.

Szkoła — to nie tylko uczniowie, to również i nauczyciele. Ogółem pracuje tu 29 nauczycieli, z nich 20 ma miano starszego nauczyciela. Jest to duży zespół, który, muszę stwierdzić, w ciągu istnienia szkoły pracuje dobrze. Widzimy pewne rezultaty ich pracy. Udział w olimpiadach i ich wyniki świadczą o tym, że nasza szkoła potrafi pracować na takim poziomie jak litewskie, a być może czasem na lepszym. Wielu uczniów naszej szkoły bierze udział w rozmaitych konkursach pod czujnym okiem nauczycieli — przedmiotowców, zdobywają dyplomy, trafiają do katalogów olimpiad rejonowych, a nawet republikańskich.

Chcemy, żeby nasi uczniowie przychodzili do szkoły nie tylko po wiedzę, ale żeby poczuli, że właśnie szkoła jest ich drugim domem, staramy się więc zintegrować społeczność szkolną. W miarę możliwości organizujemy wspólne imprezy, koncerty, konkursy.

Staramy się uczestniczyć w zawodach sportowych i mamy w tej dziedzinie pewne osiągnięcia, chociaż chcielibyśmy, żeby były jeszcze większe.

W szkole mamy gazetkę „Zwierciadło”. Na jej łamach uczniowie starają się opisać, co się dzieje w szkole.

Notabene, nauczyciel w szkole polskiej powinien pracować więcej niż jego kolega w litewskiej. Musimy poczuwać się do odpowiedzialności za nasze dzieci, którym startować jest trochę trudniej niż ich rówieśnikom — Litwinom.

Dyrekcja szkoły troszczy się o to, by szkoła miała wyposażenie, umożliwiające wdrażanie nowoczesnych technologii nauczania (komputery, oprogramowanie, odtwarzacze wideo, filmy edukacyjne).

Musimy być w centrum wszystkich wydarzeń Litwy, wyjaśniać, że Polacy na Litwie nie chcą żadnych przywilejów, chcą natomiast być traktowani jak normalni obywatele.

Nie jest łatwo przekonywać, ale na pewno jest to praca, która kiedyś zaowocuje. Jeżeli chcemy wychować aktywne młode pokolenie, sami musimy być przykładem we wszystkim, co i robimy w swej trudnej, ale szlachetnej pracy.

Przy okazji zapraszamy uczniów do klasy przygotowawczej oraz klas 1-12 z polskim językiem nauczania. Oferujemy naszym uczniom wszechstronny rozwój poprzez naukę języka litewskiego od 1 kl., języków obcych (jęz. niemieckiego, jęz. angielskiego) — od 4 kl., informatyki — od 5 kl., kreslenia — w kl. 8, 9, 10. Zapewniamy opiekę pielęgniarki szkolnej oraz wsparcie socjologa (psychologa). Oferujemy zajęcia pozalekcyjne w różnych kółkach zainteresowań — sportowym, artystycznym i in. Informacji można zasięgnąć pod nr. tel. 8 528 61223.

Stanisława Chałaburdo
st. naucz. geografii Połukniańskiej
Szkoły Średniej w rej. trockim

Biblioteka szkolna — domem wiedzy i zabawy

Zagadki z książkami

„... W bibliotece
znajdziesz wszystko
to, co chcesz:
starą prawdę, mądrą bajkę,
ładny wiersz...”

Słowo „biblioteka” uczeń słyszy codziennie wielokrotnie, przeważnie będąc w szkole. Idąc korytarzem zauważamy niczym nie odróżniające się od innych, drzwi, na których znajduje się niby zwykły napis „biblioteka”. Po zastanowieniu się nad znaczeniem tego wyrazu, wydaje się on już nie takim prostym, ale na odwrót — tajemniczym. Rozumiemy, że za drzwiami biblioteki kryje się różnobarwny świat przygód, które możemy odkryć biorąc do ręki dowolną książkę. Myślę, że każda książka posiada w sobie to czarujące piękno, które człowiek potrafi odnaleźć. Najczęściej chęć odnalezienia rodzi się wtedy, gdy widzimy niezwykłą okładkę lub niejasny tajemniczy napis, którego słowa powodują sympatię do książki.

Biblioteka szkolna w Połukniu liczy tysiące przeróżnych książek o rozmaitej tematyce. Stale odbywają się tu wystawy, dyskusje, konkursy zagadek i rysunków, różne zabawy, pogadanki i wieczorki tematyczne.

W każdej klasie naszej szkoły jest wielu miłośników książek. Podstawową i dużą grupę czytelników stanowią uczniowie, których informacyjne potrzeby stale się zmieniają. Biblioteka coraz częściej staje się ich ulubionym miejscem spotkań, bowiem mogą tutaj uzyskać interesującą ich informację, przyjemnie spędzić wolny czas. Bibliotekarka Stanisława Chałaburdo stara się wykorzystać

wszelkie sposoby, aby doskonalić obsługę właśnie tej grupy czytelników. Dzieci do biblioteki zachęca się poprzez różnego rodzaju wystawy, prezentacje nowych książek, które tworzą dość pokaźny księgozbiór. Organizuje się interesujące imprezy, które stale przyciągają całe rzesze uczniów od klas początkowych po maturzystów.

Największą popularnością cieszy się już tradycyjny, organizowany co roku na początku kwietnia poranek pt. „Książka — przyjaciel na całe życie”. To uroczyste święto odbyło się 2 kwietnia. Bo właśnie ten dzień jest Dniem Książki Dziecięcej. Głównym celem tego poranku było zachęcenie dzieci do poznawania świata, zdobywania nowych wiadomości, mogących się przydać nie tylko podczas lekcji, ale również w życiu.

Na początku imprezy pani Stanisława Chałaburdo powitała dzieci zagadką, której rozwiązaniem było magiczne słowo „biblioteka”. Potem opowiedziała, co to jest biblioteka, jakie funkcje spełnia, jakie są jej możliwości, zapoznała uczniów z zawodem bibliotekarza. Pokazała dzieciom nowe książki oraz te, które potrzebują „leczenia”. Przy okazji dzieci obejrzały przygotowaną wystawę. Razem z wychowawczynią pierwszej klasy panią Janiną Łapkowską pani bibliotekarka zapoznała najmłodszych czytelników z zasadami korzystania z biblioteki, terminem zwrotu książek.

Nareszcie przyszedł czas na długo oczekiwany przez wszystkich „quiz dla mądrych główek”. Jego uczestnicy powinni byli odpowiedzieć na

pytania, dotyczące autorów książek i ich tytułów, odgadnąć nazwę bajki...

Następnie uczniowie złożyli uroczystą obietnicę, że nie będą niszczyć skarbu w postaci książek i po ich przeczytaniu niezwłocznie zwrócą je do biblioteki po to, aby mogli korzystać z nich inni.

Także odbyło się pasowanie uczniów na najlepszych czytelników. Uczniowie klas początkowych okazali się najlepszymi czytelnikami. Maluchy z pierwszej klasy udowodniły, że nawet nie będąc jeszcze czytelnikami biblioteki, już doskonale czytają, umieją na pamięć dużo wierszy i piosenek.

W imprezie ogółem wzięło udział ponad 40 uczniów z 1-4 klas.

Wszyscy uczestnicy otrzymali skromne upominki, które kiedykolwiek w przyszłości przypomną o ich pierwszych wysiłkach czytelnicznych. Chciałoby się wierzyć, że wszyscy, którzy wzięli udział w tym święcie, w swoich sercach odczuli radość i ciepło, którym emanuje Jej Wysokość Książka mieszkająca w lokalu biblioteki.

Impreza była naprawdę udana. Przyniosła bowiem ona wielką radość nie tylko dzieciom, ale również naszej Szanownej Pani bibliotekarce, dzięki której to święto się odbyło. Z kolei pani Chałaburdo za udział w tej imprezie dziękuje dzieciom i paniom: J. Łapkowskiej, W. Klekewskiej, B. Senkaniec, L. Gorpinicz za pomoc w zorganizowaniu święta „Książka — przyjaciel na całe życie”.

Renata Tamkun
uczennica

Szkoły Średniej w Połukniu

Teresa Liminowicz jest dla dzieciaków niczym rodzona matka

Nasza kochana Pani

Mieszkamy na Litwie. Znamy wiele miast i miasteczek, ale najpiękniejsze dla nas jest Wilno. W tym cudownym mieście mamy wiele czasopism, ale dla nas, Polaków, najdroższy jest „Kurier Wileński”.

Na Wileńszczyźnie jest wiele szkół z polskim językiem wykładowym. Jedną z takich szkół znajduje się w Mejszagole. Nauczyciele tutaj są skarbem dla dzieci. Jedną z takich ukochanych nauczycielek jest pani Teresa Liminowicz.

W roku 1959, po ukończeniu szkoły, pani Teresa wstąpiła na studia do Instytutu Nauczycielskiego w Nowej Wilejce. Po ukończeniu nauki została skierowana do szkoły ośmioletniej w Bujwidziszkach. W dalszych latach była nauczycielką w Ławaryszkach. Następnie ukończyła studia dzienne na wydziale polonistyki Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. W roku 1969 podjęła pracę w przedszkolu w Mejszagole na stanowisku kierowniczką. Od 1982 roku do dziś pracuje w Mejszagolskiej Szkole Średniej.

Pani Teresa Liminowicz ma prawdziwy dar uczenia dzieci. Zawsze wie, czym można zainteresować swych wychowan-



Pani Teresa Liminowicz ze swoją 4e klasą

Fot. archiwum

ków. A wychowała ich przez te lata wielu. Dziecko, które bało się w pierwszych dniach przekroczyć próg szkoły, po pewnym czasie zwraca się do pani Teresy jak do rodzonej matki.

Ten rok dla pani Teresy jest najbardziej znaczący. Żegna się ze swoją 4e klasą, którą prowadziła przez cztery lata, żegnają się również ze szkołą maturzystów, których pierwszą nauczycielką była pani Liminowicz.

W związku z tym chcemy zachęcić jej wychowanków do wspomnień. Wiadomo przecież, że pani Teresa jest zawsze miła, współczująca, kochająca swój kraj, dająca dzieciom wiele miłości i wiedzy.

W imieniu maluchów i maturzystów dziękujemy jej za miłość i troskę, jaką otacza swoich wychowanków.

Komitet rodzicielski
Mejszagolskiej Szkoły Średniej

Wileńskie przedszkole „ŠYPSENA” zaprasza dzieci w wieku 2-7 lat. Są pierwsze i zerowe klasy. Odbywają się lekcje języka litewskiego i muzyki.

Adres przedszkola: ul. P. Višinskio 23 (dzielnica Subocz), tel. 2611168

Uczniowie i nauczyciele muzykowali wspólnie

Występ w Ratuszu

Koncert nauczycieli i uczniów szkoły muzycznej w Nowej Wilejce, który odbył się w maju br. w Ratuszu Wileńskim, zaskoczył słuchaczy ciekawym programem. Złożyły się nań utwory kompozytorów różnych narodowości, przede wszystkim autorów polskich. Nic w tym dziwnego, bowiem większość uczniów tej szkoły muzycznej stanowią dzieci i młodzież pochodzenia polskiego. W imprezie wzięła udział zaledwie mała ich część.

Koncert się rozpoczął muzyką w stylu jazz, wykonywaną na instrumentach dętych, perkusyjnych i gitarze elektrycznej przez zespół nauczycieli — dixieland. Po tak optymistycznej inauguracji słyszeliśmy Chorał na fortepian znanej polskiej kompozytorki Janiny Gałcia, który zagrała nasza uczennica Agata Palińska. Świeżo dźwięczały dwa utwory-obrazki z dalekich krajów: Latino i Brazilia Daniela Hellbacha w wykonaniu wychowanki szkoły Bożeny Pugacz (flet). Zapewne znany już wśród społeczności polskiej

z organizowanych przez Instytut Polski koncertów letnich w muzeum A. Mickiewicza w Wilnie utalentowany młody akordeonista Walerij Wałujewicz i tym razem pięknie się wykazał z utworem sonorystycznym Andrzeja Tuchowskiego Jazz toccata. Następnie słyszeliśmy Trzy tańce kreolskie autorstwa Argentyńczyka



Walerij Wałujewicz nawet na scenie tak prestiżowej sali nie miał tremy, jako akordeonista wypadł bardzo dobrze

Alberto Evaristo Ginastera, które ekspresyjnie wykonała nauczycielka fortepianu Giedrė Adomavičiūtė. Popularny utwór Przy jeziorze Balysa Dvarionasa, setną rocznicę urodzin którego obchodzimy w tym roku, romantycznie grał Daniel Pysznik (skrzypce), między innymi również często koncertujący wspólnie z Wałujewiczem. Justina Katinaitė sugestywnie wykonała dzieło litewskiego autora współczesnego Leona Povilaitisa A la Chopin, nawiązujące do twórczości fortepianowej „lutni duszy ludu polskiego” — Fryderyka Chopina.

Inny zespół nauczycieli szkoły muzycznej w Nowej Wilejce — kwartet smyczkowy (skrzypce I, II, altówka, wiolonczela), bardzo artystycznie wykonał Pięć utworów na instrumenty strunowe autorstwa Michaela Lee. Najmłodszy uczestnik koncertu — siedmioletni Dominik Kowaliow bardzo pewnie i żwawo zaśpiewał humorystyczną Piosenkę rozrabiacza. Rapsodia amerykańska na popularne melodie w stylu jazz brzmiała bardzo efektownie. Wykonały ją pianistki Bożena i Ewelina Min-

ko. Wielką przyjemnością sprawiło słuchanie Allegra appassionato op. 43 Camille'a Saint-Saensa na wiolonczelę solo w znakomitym wykonaniu Dymitra Berezina. Program koncertu upiększyły cztery kompozycje wokalne Rispetti, nawiązujące do poezji hiszpańskiej XVI wieku, które bardzo sugestywnie wykonała wykładowczyni wokalistyki we wspomnianej szkole muzycznej i w Akademii Muzycznej w Wilnie Natalija Katilienė.

Wspaniałym zakończeniem koncertu stało się wystąpienie zespołu instrumentów skrzypcowych. Słyszeliśmy kompozycje Camille'a Saint-Saensa (Łabędź ze słynnego Karnawału zwierząt) oraz Karena Chaczaturiana (Galop z baletu Ci-pollino).

W przyszłym roku szkoła muzyczna w Nowej Wilejce obchodzi czterdzieści lat samodzielnego istnienia (do roku 1965 była filią szkoły muzycznej im. Balysa Dvarionasa). Z okazji jubileuszu odbędzie się sporo imprez, ukaże się płyta kompaktowa z nagraniami zespołów i solistów tej szkoły oraz wydanie informacyjne



Agata Palińska imponująco zagrała utwór współczesny

o przeszłości i terażniejszości tej placówki. Uczniowie naszej szkoły muzycznej zdobyli już sporo nagród na konkursach republikańskich i międzynarodowych, często koncertują dla mieszkańców swej okolicy (np. w Kościele NMP Królowej Pokoju, w szkołach, w Domu Kultury i innych salach miasteczka). W dobrej kondycji wkracza szkoła w piąte dziesięciolecie.

Wiera Markowa
Fot. J. Berezina

Zabawa ulubiona przez dzień

Przygoda z Indianami



Uwieńczeniem naszej pracy była wystawa, na której przedstawiliśmy cały zebrany materiał Fot. Joanna Szczygłowska

Spośród ludów zamieszkujących nasz glob Indianie należą do tych, o których, wydaje się, wiedzą wszyscy, i to na ogół od wczesnego dzieciństwa. Zabawa w Indian należy w wielu krajach do ulubionych rozrywek dziecięcych. Wszyscy też coś wiedzą o ich strojach, pióropuszech, wigwamach, tomahawkach itp.

Nasza przygoda z Indianami zaczęła się pod koniec zeszłego roku szkolnego, w maju. Wtedy właśnie nasza wychowawczyni, a zarazem i polonistka Joanna Szczygłowska podała nam spis lektur na lato. Byliśmy bardzo zdziwieni, gdy zobaczyliśmy, że były to przede wszystkim utwory o Indianach. Pani wytłumaczyła nam, że planuje z nami zrealizowanie projektu, na podstawie którego poznamy kulturę Indian Ameryki Północnej, przedstawioną przede wszystkim w utworach polskich pisarzy. Na początku wydawało nam się, że już wszystko o nich wiemy,

ale gdy sięgnęliśmy po trylogię Krystyny i Alfreda Szklarskich „Złoto Gór Czarnych” czy chociażby trylogię Longina Jana Okonia poświęconą wybitnemu wodzowi Tecumsehowi, zrozumieliśmy, że się mylimy. Do pracy przystąpiliśmy we wrześniu, czytaliśmy najbardziej znane utwory o Indianach, a w nich szukaliśmy jak najbardziej prawdziwych informacji na temat historii, wierzeń, waleczności, obrządków, słownictwa. Poznawaliśmy biografie wybitnych wodzów, notowaliśmy słówka w różnych narzeczach i oczywiście, podziwialiśmy bohaterstwo tych ludów. Poznaliśmy jacy naprawdę byli Indianie. A byli to tacy sami ludzie jak Europejczycy, posiadali własne zwyczaje i obyczaje, własne wierzenia z bogatym i niezrozumiałym dla nas życiem duchowym, rzadzili się od wieków swoimi prawami społecznymi i politycznymi, posiadali również radości i smutki, a wyprawy wojenne były tylko częścią ich

surowego życia.

Uwieńczeniem naszej pracy była wystawa, na której przedstawiliśmy cały zebrany materiał. Największym zainteresowaniem cieszyło się stoisko z odzieżą i ozdobami indiańskimi, które wykonały dziewczynki na lekcji prac pod czułym okiem p. I. Šivickienė, oraz stoisko z kolekcją fajek pokoju, wykonanych przez chłopaków. Nauczycieli w dniu prezentacji częstowaliśmy tradycyjnymi plackami indiańskimi „Blackfoot”.

Mamy nadzieję, że nasza praca zachęci uczniów naszej szkoły do czytania utworów o przygodach takich bohaterów jak Winnetou, Tomek Wilamowski i in. A obraz bezkresnych preri i tętniących stadami bizonów, za którymi uganiają się na mustangach miedzianoskórzy wojownicy, przyozdobieni w malownicze stroje z orlich piór, pozostanie w pamięci młodzieży XXI wieku.

Uczniowie klasy 8c Szkoły Śr. im. J. I. Kraszewskiego

Może i do Was uśmiechnie się fortuna?

Uwaga, matematycy i leserzy!

Macie problem z matematyką? A może rozumiecie ją dobrze, tylko nauczyciel tego nie zauważa? Macie szansę! Nigdy nie jest za późno. Spróbujcie! Może rozumiecie „matmę” lepiej niż Pitagoras?!

Myśmy już spróbowali i się udało! Wszyscy jesteśmy równi, tylko jednym udaje się lepiej rozwiązać przykład, a innym — zapamiętać cyfry.

W Połukniańskiej Szkole Średniej odbył się quiz z matematyki dla klas 6-9 pt. „Litwa w liczbach”. Imprezę zorganizowali matematycy Stanisław Charukiewicz, Janusz Leszczyński oraz uczniowie klasy jedenastej. Mimo że w ogłoszeniu zapraszano uczniów kl. 6-9, mieliśmy widzów zarówno z młodszych jak i starszych klas, którzy również wzięli aktywny udział. Z każdej klasy do dwu drużyn wybrano po dwóch uczestników. Obie drużyny otrzymały do rozwiązania testy matematyczne. Pozostali nie tylko kibicowali, ale również mogli brać udział odpowiadając na pytania prowadzących. Za każdą właściwą odpowiedź uczniowie otrzymywali punkt, który to mieli prawo oddać drużynie, za którą kibicowali. Pytania padały bardzo różne, nie tylko z dziedziny matematyki, ale również historii i geografii, na przykład: „Ile zakrętów

jest w Połukniu?”, „Ilu Polaków mieszka poza granicami Polski?”, „W którym roku został założony pierwszy uniwersytet i ile miał wydziałów?”. Widzowie byli niezwykle aktywni, niewłaściwe odpowiedzi udawało się poprawić w okamgnieniu.

Okazało się, że nawet tzw. „nieuk” potrafi odpowiedzieć na wiele pytań i czasem wie więcej od „kujona”. Wielu naszych uczniów jest zdolnych i potrafi się uczyć — tylko trzeba dać im szansę, by się wykazać!

Quiz się odbył pod bacznym okiem szanownej komisji, która wszystko pilnie notowała.

Tym razem fortuna się uśmiechnęła do pierwszej drużyny, która z pomocą sali zebrała 23 punkty i zajęła pierwsze miejsce.

Obie drużyny oraz najaktywniejsi widzowie za odwagę, pilność, trudy i nieduży stresik zostali nagrodzeni... oceną z matematyki. Na pewno była to dobra ocena.

Czasami warto jest posiedzieć nad podręcznikiem matematyki lub zapamiętać jakąś cyfrę, która może przynieść szczęście. Spróbujcie! Może i do was uśmiechnie się fortuna.

Mariola Mackiewicz
uczennica klasy 11
Szkoły Średniej w Połukniu
rej. trocki

Wileńska Szkoła Podstawowa na Lipowce

zaprasza uczniów do klasy przygotowawczej oraz klas 1-10 z polskim i rosyjskim językiem nauczania.

Zapewniamy naszym uczniom wszechstronny rozwój poprzez naukę języka litewskiego — od 1 kl., języka angielskiego — od 2 kl., informatyki — od 5 kl., kreślenia — 8,9 kl., jak też opiekę pielęgniarki szkolnej oraz wsparcie psychologa.

Oferujemy zajęcia pozalekcyjne w różnych kółkach zainteresowań — sportowym, artystycznym i in.

Informacji można zasięgnąć pod nr tel.: 261 14 14, 262 66 12.

„Upiór w operze” z udziałem lidera grupy „Antis”

Nie tylko dla melomanów

W inscenizacji koncertowej przedstawienia muzycznego Andrzeja Lloyda Webera „Upiór w operze” w Wilnie i Kownie w tym miesiącu wezmą udział nie tylko gwiazdy londyńskich przedstawień muzycznych, ale też założyciel legendarnej grupy rockowej „Antis” Algirdas Kaušpėdas, który w nieoczekiwanym empii powrócił na scenę.

Jak głosi komunikat prasowy agencji „Viešųjų ryšių partneriai”, Kaušpėdas wystąpi w roli pisarza-narratora. Kaušpėdas twierdzi, że intrygująca reżyseria, oryginalne teksty oraz możliwość zdobycia nowego doświadczenia scenicznego nie budziły wątpliwości co do udziału w projekcie.

Występujący w roli upiора, znany przede wszystkim z tego empii, James Graeme ostatnio często gości na scenach prestiżowych sal koncertowych i teatrów Europy. Arie ukochanej upiора Krystyny wykona Kathrin Murphy, wykonawczyni tej roli w Teatrze Królewskim w Londynie oraz teatrze „West End”. Teksty dla Kaušpėdas pisał publicysta Rolandas Rastauskas. W innych rolach wystąpią gwiazda opery litewskiej Vytautas Juozapaitis, który zadebiutuje w roli Raula, a także Irutė Zelenkauskaitė, Kęstutis Alčiauskis i Ed-

mundas Seilius. Do wykonania partii chóru zaproszony został chór „Brevis”, uznany w ubiegłym roku za najlepszy chór europejski. Litewską Narodową Orkiestrą Symfoniczną dyrygować będzie doskonale obeznany z przedstawieniem muzycznym dyrygent szwedzki Per Engstrom. Orkiestrę przygotowuje do koncertu dyrygent Robertas Servenikas.

Organizatorzy obiecują bardzo imponujące efekty wideo i audio, które na premierze zapewni specjalnie sprowadzona dla tego przedstawienia aparatura dźwiękowa i oświetleniowa. Niektóre technologie wideo i audio, jak np. rekordowo wielki i wyrazisty ekran, na Litwie wykorzystane zostaną po raz pierwszy. Tworzymy wspaniałe widowisko nie tylko dla melomanów, ale też wszystkich ludzi, którym nieobcy jest odwieczny temat miłości. Mistyka, miłość i namietność — to nieodłączne tematy „Upiора w operze” — twierdzi reżyser imprezy Ramūnas Marcinkus.

„Upiór w operze” litewscy melomani ujrzą i usłyszą 21 maja w wileńskim Zakrecie oraz 27 maja w Kownie na wyspie na Niemnie. Imprezę organizują agencja „Renginių marketigo agentūra” i „Tactus Verus”. BNS

Jubileuszowa Wiosna Poezji 2004

Spotkania, wystawy i konferencja

Po spotkaniach poetyckich „Maj nad Wilią” w siedzibie Związku Pisarzy Litwy w Wilnie (Sirvydo 6) rozpoczęły się imprezy literackie w ramach międzynarodowego festiwalu „Wiosna Poezji 2004”.

Program jubileuszowej 40. Wiosny Poezji przewiduje m. in. spotkania twórców z ich czytelnikami, wystawy fotograficzne, konferencję naukową.

W Związku Pisarzy takie spotkania odbędą się: 20, 21, 24 i 25 maja, zwykle o godz. 17.00.

25 maja, o godz. 17.00 — w Akademii Nauk (Giedymina 3, Wielka Sala) wieczór z poetą i tłumaczem z Czuwaszii (Rosja) Gienadijem Aigi.

26 maja, o godz. 15.00 — w Związku Pisarzy (Sirvydo 6) spo-

tkanie z tłumaczem Cornelusem Hellem (Australia).

Tegoż dnia o 18.00 — spotkanie z literatami w kawiarni „Užupio” (Zarzecze 2a).

27 maja, o godz. 13.00 — w Sali Konstytucyjnej Sejmu RL przewidziana jest konferencja nt. „Poezja między magią a codziennością” (Giedymina 53).

27 maja, o godz. 18.30 — impreza poetycka w Parku Europy (Jonejkiszki, rej. wileński).

Finał Wiosny Poezji 2004 tradycyjnie odbędzie się w Podwórzcu K. Sarbiewskiego na Uniwersytecie Wileńskim (30 maja, godz. 17.00).

Uczestnicy WP 2004 poza Wilnem będą gościć w Łódziejach, a także udadzą się do czytelników litewskich w Polsce.

Danuta Werowska

Jeden z najwybitniejszych litewskich reżyserów teatralnych i filmowych, laureat Nagrody Narodowej 2003 r. Jonas Vaitkus 20 maja dziś obchodzi jubileusz 60-lecia. 30 lat temu ukończył on ówczesny Leningradzki Instytut Teatru, Muzyki i Kinematografii i został reżyserem w Kowieńskim Państwowym Akademickim Teatrze Dramatycznym, a niebawem — głównym reżyserem tego teatru. W ciągu 13 lat stworzył sztuki, które przysporzyły sławy dla teatru kowieńskiego i całej Litwy. Fot. ELTA



Rosyjski Teatr Dramatyczny

Repertuar na najbliższy tydzień

21.05 — godz. 18.00 — „Monologi Waginy”.
22.05 — godz. 18.00 — „Niezwłocznie się ubierzcie, mademoiselle”.
23.05 — godz. 12.00 — dla dzieci „Kot w butach”,
godz. 18.00 — premiera „Nr 13”.

Niezwykły wojaż Polskiego Studia Teatralnego

„Kartoteka” dla Europy



Podczas wycieczki w Hamburgu

„Kartoteka rozrzucona” Tadeusza Różewicza w wykonaniu Polskiego Studia Teatralnego (kierownik i reżyser — Lilia Kiejzik) została przedstawiona w miasteczku Elmshorn k. Hamburga. Wileńscy aktorzy i miejscowi mieszkańcy razem świętowali Dzień Polski i rozszerzenie Unii Europejskiej.

Pani Lilia jest niezwykle podbudowana i nie kryje radości. Występ 8 maja w Niemczech udał się, a już po przyjeździe do Wilna z Elmshorn nadeszły dwa artykuły z miejscowych gazet, gdzie pobyt Polskiego Studia Teatralnego został szeroko naświetlony.

„Kartoteka” zyskała dobry rozgłos już wcześniej w Wilnie. Obejrzel ją m. in. goście z Polski podczas Wileńskich Targów Książki.

Do wyjazdu do Niemiec doszło całkiem niespodziewanie. Na przedstawienie „Kartoteki” w Domu Kultury Polskiej przybył ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie Jerzy Bahr. — Przychodzę na zwiady... — trochę tajemniczo pani Lilii powiedział szef polskiej placówki dyplomatycznej.

Ambasadorowi „Kartoteka” spodobała się. Wkrótce się okazało, że ma on zaproszenie dla artystów na Dzień Polski do Niemiec.

Pomocną dłoń wyciągnął konsul generalny RP w Wilnie Stanisław Cygnarowski. Aktorzy Polskiego Studia Teatralnego wynajęli mikrobus, po drodze mieli dwa noclegi i zwiedzili Toruń i Szczecin.

Występ odbywał się na scenie prywatnego teatru w Elmshorn, z okazji rozszerzenia UE. W tym miasteczku jest wielu mieszkańców polskiego i litewskiego pochodzenia. Sporo rodzin mieszanych.

— Ale na przedstawieniu było również dużo Niemców. Po spektaklu podchodzili do mnie i przez tłumacza mówili, że wartości przekazywane w spektaklu są im bardzo bliskie, chociaż i nie rozumieli tekstu. Atmosfera była ciepła, rodzinna, bardzo wspaniała — mówi-

ła reżyser Polskiego Studia Teatralnego.

„Kartotekę rozrzuconą” poprzedził występ miejscowych polskich dzieci. Głos zabrała konsul Konsulatu Generalnego RP w Hamburgu Krystyna Pronobis, przedstawicielka niemieckich władz lokalnych.

O wspólnocie dziejów Niemiec, Polski i Litwy, o możliwościach współpracy w ramach Unii mówił Jerzy Bahr.

— Cieszę się, że jesteśmy — Polacy z Litwy i z Polski — razem z Wami z Elmshorn jako sąsiedzi. To sąsiedztwo sięga głęboko w przeszłość, bo w różny, czasem dramatyczny sposób przeplatały się losy naszych społeczeństw. Nie z naszej winy rozdzielono nas. Kilka dni temu ów podział został ostatecznie przezwyciężony, a Polska i Litwa dołączyły do Europejskiej

Wspólnoty Narodów — mówił Jerzy Bahr.

Nawiązał również do twórczości znanego polskiego poety.

— Różewicz to trochę taka „polska w pigułce” — ale pigułce, po której się nie umiera, lecz rodzi się na nowo — zaakcentował ambasador.

Po spektaklu goście z Wilna zaproszono na kolację, gdzie Niemcom zaprezentowano wszystkie walory kuchni polskiej. Ambasador w prezencie przywiózł pojemnik na piwo, zaś aktorzy Polskiego Studia przywieźli piwo „Švyturys”, wyprodukowane w Kłajpedzie. Wielu Niemców wie, że browar w dawnym Memel istnieje od r. 1784 i tradycje nie są przerwane, dlatego na sali było wiele radości.

Zanotował Andrzej Puksztó
Fot. archiwum



Aktorzy Polskiego Studia Teatralnego z ambasadorem Jerzym Bahrem w teatrze w Elmshorn

Inauguracja sezonu żeglarskiego w Trokach

Czas rozwijać żagle

W sobotę tradycyjna regata o puchar „Fujifilm” zainauguruje sezon żeglarski na jeziorach trockich. 22 maja w południe na jeziorze Galvé w pobliżu Jachtklubu wystartuje około 20 kolorowych jachtów, które współzawodniczyć będą o miano najszybszego.

„Tą regatą rokrocznie informujemy miłośników żeglarstwa, że czas rozwijać żagle — sezon już się zaczął. Przyjemnie jest, że tradycja regaty sprowadza nad jezioro Galvé najlepszych żeglarzy i że ich szeregi ciągle rosną” — powiedział komandor Wileńskiego Jachtklubu Vygnas Stankus. Na uczestników regaty czekają aż trzy wyprawy, między którymi nie będzie przerwy. Po dotarciu do linii finiszu pierwszego etapu, jacht od razu wystartuje od nowa. Wszyscy uczestnicy regaty będą musieli pokonać prawie 15 mil morskich (około 30 km). Regata potrwa około 6-7 godzin, a więc nie za-

braknie czasu do podziwiania tego pięknego widowiska.

„Przed wszystkim regata jest pięknym wyzwaniem dla żeglarzy — który z nich lepiej oswoi wiatr. A dla widzów jest to piękne, godne utrwalenia na zdjęciu widowisko” — powiedział dyrektor generalny „Fujifilm Lietuva” Edmundas Tradišauskas. Twierdzi on, że emocje widzów rozpalą też sprawozdawcy regaty, którzy w tym roku zrelacjonują przebieg zawodów, ich regulamin, przedstawiają uczestników.

Zawody jachtów będzie można oglądać z wyspy Zamkowej albo bezpośrednio z brzegu jeziora przy ul. Karaimų — uczestniczące w regatach jachty przepłyną niedaleko tego brzegu. Zwycięska ekipa każdej z trzech grup regaty otrzyma po nowoczesnym cyfrowym aparacie fotograficznym „Fujifilm”. Zostanie też wybrany absolutny zwycięzca regaty, któremu przypadnie główna nagroda — puchar regaty.

Liga NHL

Przegrana "Lotników"

Hokeistom Tampa Bay Lightning brakuje jednego zwycięstwa do awansu do finału rozgrywek o Puchar Stanleya. W piątym meczu finałowym Konferencji Wschodniej pokonali na własnym lodowisku Philadelphia Flyers 4:2 i w rywalizacji do czterech wygranych prowadzą 3-2.

W pierwszej tercji padł tylko jeden gol. W 11. minucie gry w czasie liczebnej przewagi Ukrainiec Ruslan Fedotenko zdobył prowadzenie dla gospodarzy. Początek drugiej kwarty należał do gospodarzy. Już po 24 sekundach Brad Richards podwyższył na 2:0, a niespełna siedem

minut później było już 3:0. Autorem bramki ponownie był Richards. Oba gole zdobył w okresach gry w liczebnej przewadze. Goście z Filadelfii nie zamierzali jednak rezygnować i w ciągu kolejnych 144 sekund dwukrotnie pokonali dobrze dysponowanego Nikołaja Chabibulina. Na listę strzelców wpisali się Słowak Michal Handzus i Patrick Sharp. Wynik spotkania na 4:2 dla gospodarzy ustalił Tim Taylor, który 15 sekund przed końcem gry posłał krążek do pustej bramki „Lotników”. Spotkanie numer 6 odbędzie się dzisiaj w Filadelfii, gdzie gospodarze wygrali siedem z ośmiu spotkań w tegorocznym play off.

Rowerem na urodziny papieża

Godny podziwu

W grupie Polaków, którzy świętowali we wtorek w Watykanie 84. urodziny papieża Jana Pawła II, znalazł się niepełnosprawny walbrzyszanin Henryk Fortoński, który do celu dotarł rowerem. W podróż wyruszył 9 maja z Raciborza.

48-letni Fortoński, posługując się protezą lewej nogi, zasłynął w ub. r. rowerowym rajdem przez znaczną część Europy. W ciągu dwóch miesięcy pokonał prawie 9 tys. km, docierając w jedną stronę

do Portugalii i wracając m.in. przez Francję. Jego wyczyn był pierwszym tego rodzaju w świecie wśród niepełnosprawnych. W 2002 roku rowerem okrążył Polskę.

Fortoński stracił nogę w styczniu 1985 r. podczas wypadku przy wydobywaniu węgla w kopalni „Thorez” w Wałbrzychu. Ze swoim zespołem Impel Wrocław zdobył dwukrotnie mistrzostwo Polski w koszykówce na wózkach. Należy także do czołowych krajowych maratończyków wózkarzy.

Tyson wznowił treningi

"Bestia" powraca na ring

Były mistrz świata wagi ciężkiej w boksie Amerykanin Mike Tyson wznowił treningi i przygotowuje się do powrotu na ring. Być może 31 lipca spotka się z Irlandczykiem Kevinem McBridem.

Menedżer Tysona Shelly Finkel powiedział, że walka odbędzie się w St Louis bądź Louisville. Tyson, który 30 czerwca skończy 38 lat,

wznowił treningi gimnastyczny. Ćwiczy w ośrodku Central Boxing Club w Phoenix. Amerykański bokser nie walczył od 22 lutego zeszłego roku, kiedy po 49 sekundach pojedynku znokoutował Clifforda Etienne'a. 31-letni McBride stoczył do tej pory na zawodowym ringu 36 walk. 31 z nich wygrał (26 przez nokaut), doznał czterech porażek i jeden pojedynek zremisował.

Finał Pucharu Polski — Lech — Legia 2:0

Zaskoczona Legia

Niespodzianka w Poznaniu. Pierwszy finałowy mecz rozgrywek o Puchar Polski zakończył się zwycięstwem Lecha 2:0. Spotkanie miało swoje pozasportowe podteksty. Dosłownie dwie godziny przed meczem cofnięto zakaz obecności na stadionie kibiców Legii, uzasadniany przez kilka poprzednich dni przez miejscową policję względami bezpieczeństwa. Ostatecznie spotkanie oglądało kilkuset sympatyków stołecznego zespołu.

Atmosfera na stadionie była wyjątkowa, biorąc pod uwagę wieloletnie antagonizmy fanów obydwu klubów. Po prostu dopingowali swoje zespoły nie ubliżając rywalom. Lech w swoim stylu podczas tegorocznej wiosny natarł zdecydowanie od pierwszych minut.

Najpierw w drugiej minucie celnie, ale dość słabo strzelił Rafał Lasocki, potem Michał Goliński w czwartej minucie doskonale podał i Lasocki omal nie pokonał Artura Boruca. Bardzo aktywny był w drugiej linii Lecha Łukasz Madej, który sprawiał sporo kłopotu Markowi Józwiakowi. Od 18 minuty Lech prowadził. Strzał z bardzo bliskiej odległości Michała Golińskiego zdołał wprowadzić obronę Boruca, ale przy dobitce Piotra Reissa był bezradny.

Lech miał wyraźną przewagę, czym chyba mocno zaskoczył ze-

pchniętą do głębokiej defensywy Legię. Po błędach obrony gości w 35. minucie przytomnością pod bramką gości wykazał się po raz wtóry Reiss, zdobywając drugiego gola. Dopiero w końcówce tej odsłony trener Dariusz Kubicki dokonał zmiany, za Jacka Magierę wszedł Tomasz Jarzębowski. Mimo to tuż przed przerwą jeszcze jedną okazję do zdobycia bramki dla Lecha miał Reiss. W ostatnich sekundach po raz pierwszy poważnie zagroził Waldemarowi Piątkowi Aleksandar Vukovic.

Zupełnie inny przebieg miała druga połowa spotkania — przeważała Legia. Szczególnie dobrą zmianę dał Radosław Wróblewski. To po jego podaniu w 52. minucie Piotr Włodarczyk był blisko zdobycia gola. Coraz częściej gospodarze ograniczali się jedynie do kontrataków. W 63. minucie Piątek zdjął piłkę z nóg Włodarczyka. Groźna była kontra Lecha w 69. minucie, kiedy to Reiss znakomicie wypuścił Michała Golińskiego. Temu ostatniemu zabrakło sił by celnie strzelić.

W końcówce Legia wykonywała jeden po drugim rzuty rożny — w 78. minucie celnie strzelił Marek Saganowski, a w 84. bliski pokonania bardzo dobrze grającego Piątka był Dickson Choto. Lech, choć gubił się w ostatnich minutach, obronił bardzo korzystny dla siebie rezultat.

Liga NBA — play off

"Zasłużyli na szacunek"

Koszykarze Indiany Pacers po wyjazdowym zwycięstwie nad Miami Heat 73:70 awansowali do finału Konferencji Wschodniej ligi NBA. Półfinałową rywalizację wygrali 4-2. Zespół z Indianapolis awansował do finału konferencji po raz pierwszy od 2000 roku. Z 61 zwycięstwami był najlepszą drużyną sezonu zasadniczego obecnych rozgrywek.

Bohaterem szóstego spotkania z Miami Heat był uznany za najlepszego obrońcę ligi w kończącym się sezonie Ron Artest, który zdobył dla gości 27 punktów. Miał również sześć zbiórek. 15 punktów uzyskał dla Pacers Reggie Miller, a Jermaine O'Neal zanotował 13 zbiórek.

W drużynie z Miami, która przegrała na własnym parkiecie po raz pierwszy od 19 spotkań, najsukuteczniej zagrali Dwyane Wade — 24 pkt i Lamar Odom — 22 pkt.

"Oni byli bardzo wymagającymi rywalami. Po słabym początku sezonu z meczu na mecz grali coraz lepiej. Zasłużyli na szacunek" — ocenił postawę drużyny Heat gracz Pacers Jermaine O'Neal. Niespełna 15 sekund przed końcem regulaminowego czasu gry goście prowadzili 71:69. Wówczas Anthony Johnson wykorzystując dwa rzuty wolne powiększył przewagę do czterech punktów. Po chwili Odom wykorzystał jeden rzut wolny i było 73:70 dla Pacers. Ron Artest nie trafił co prawda żadnego z dwóch rzutów wolnych na dziewięć sekund



Ron Artest był bohaterem ostatniego spotkania. Zdobyl 27 punktów dla Indiany Pacers. Na zdjęciu (od prawej) Ron popisuje się efektywnym wsadem do kosza przeciwnika. Fot. EPA-ELTA

przed końcową syreną, lecz rzut za trzy punkty, który mógł doprowadzić do dogrywki, najlepszego w tym elemencie gry wśród graczy Heat Rafera Alstona również był niecelny i wynik spotkania już się nie zmienił. Zespół z Indianapolis w finale Konferencji Wschodniej spotka się ze zwycięzcą rywalizacji między Detroit Pistons a New Jersey Nets. Decydujący siódmy mecz odbędzie się w czwartek w Detroit.

Sprintem

• Prezydent Międzynarodowego Komitetu „Fair play” pismem poinformował władze Narodowego Komitetu Olimpijskiego Litwy, że laureat litewskiej wersji nagrody „Fair play” za rok 2003, pierwszy mistrz olimpijski z Litwy Dan Poźniak, został doceniony i odznaczony również na arenie międzynarodowej. Za uwieńczoną sukcesami karierę sportową nasz legendarny bokser otrzyma dyplom honorowy Międzynarodowego Komitetu „Fair play”.

• Kadra Litwy, przygotowująca się do mistrzostw Europy młodzików, które się będą odbywały w dniach 6-15 lipca tego roku w Grecji, rozegrała trzy mecze towarzyskie z rówieśnikami z Turcji. W dwóch spotkaniach Litwini odnieśli na swym parkiecie zwycięstwa 86: 81 i 85: 81, a w jednym meczu doznali dotkliwej porażki 59: 103. Co prawda, w przegranej meczu nasi koszykarze wystąpili w składzie rezerwowym.

• Oprócz wioski olimpijskiej sportowców, w Atenach powstanie wioska dla... policjantów, którzy będą dbać o bezpieczeństwo uczestników sierpniowych igrzysk olimpijskich.

• Objęcie przez Felixa Magatha funkcji trenera Bayernu Monachium po zakończeniu obecnego sezonu jest prawie pewne. Sam zainteresowany oświadczył wczoraj: „Prawdopodobnie w sobotę po raz ostatni poprowadzę drużynę VfB Stuttgart. Powiedziałem już o tym zawodnikom”.

• Reprezentanci Polski uczestniczący w 16. igrzyskach mistrzostw Europy w Brukseli w komplecie awansowali do 1/32 finału.

• W czwartej rundzie odbywających się w tureckiej Antalyi szachowych mistrzostw Europy, partię wygrał tylko Robert Kempinski, a pozostali — Michał Krasenkow i Tomasz Markowski i Bartłomiej Maciej — zremisowali. Po czterech rundach samodzielnym liderem jest jak rewelacyjnie grający czeski 19-latek David Navara, który nie doznał jeszcze porażki. Na pozycjach 2-15 plasują się zawodnicy mający o punkt mniej od lidera i wśród nich są Kempinski i Krasenkow.

• Rosja zdobyła złoty medal w rywalizacji sztafet mistrzostw Europy juniorów w pięcioboju nowoczesnym zakończonych w Drzonkowie. Polska zajęła czwarte miejsce. Piotr Kobrzeniecki, Maciej Kacer, Przemysław Gałęcki największe straty ponieśli w jeździe konnej. W ostatniej konkurencji — biegu przełajowym — do końca próbowali wyprzedzić sztafetę Białorusi. Do brązowego medalu Polakom zabrakło 12 pkt.

• 25 złotych, 10 srebrnych i 6 brązowych medali zdobyli Polacy podczas mistrzostw Europy seniorów i juniorów zakończonych w fińskim Tampere.

Stronę na podstawie PAP i BNS przygotował
Zygmunt Żdanowicz

CZWARTEK 20. V



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Komisarz Rex”
8.50 Filmy anim.
10.15 Film dok.
11.35 Podróże
12.05 Szukam pracy
13.00 Eurowizja 2004. Półfinał
15.00 Gwiazdy nowej Europy
15.30 Pytanko
15.45 Styl
16.35 Kobiety i mężczyźni
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 Z dziejów europejskiej piłki nożnej. Rok 1976
18.00 Film anim.
18.30 Wiadomości
18.45 S. „Komisarz Rex”
19.40 Znajdź kat
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Wyborczy show
22.00 Telefon pomocy
23.00 Wiadomości
23.10 Kobiety i mężczyźni

2

15.25 Znajdź kat
16.00 Filmy anim.
17.25 Dla dzieci
17.45 „Levos pievos” — magazyn nie tylko dla kobiet
18.15 Wędrowki kulinarne
18.40 Lotnisko
18.55 Poglądy Bartkusa
19.30 Wiadomości
20.00 Niezłotliwie
20.45 Nowości domu kultury
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama
22.30 Nowości i prognozy naukowe
22.55 Magazyn wojskowy



6.25 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
8.15 S. „Żona Judasza”
9.10, 15.45 S. „Brzydka Betty”
10.05 Wybacz
10.55 Komedie „Jak ważne jest być poważnym”
12.35 Komedie „Jasnovidz”
14.05 Filmy anim.
17.40 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Sąd
20.00 Rowerowy show
20.25 Niebezpieczna strefa
21.45 Wywiad dnia
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat „Przyjaciele Jany”

4

6.35 Nasze zwierzęta
7.05 Próba władzy
7.15 Program muz.
7.55 Telewizyjna
8.10, 18.00 S. „Włoskie namiętności IV”
9.20 Ministerstwo prawdy
10.10 Dziennik mamy
10.40 Szokująca dokumentalistyka
11.10 S. „Skradziona miłość”
12.05 Pora zmierzchu
12.55 Koncert
13.35 Komedie „Klatka dla ptaków”
15.50 S. „Niebezpieczne więzi”
16.55 S. „Skradziona miłość”
17.40 Próba władzy

18.55 Finałowy mecz mistrzostw LLK
19.15 S. „Dapkusowie i Butkusowie”
20.00 Dziś
20.20 S. „Gliny”
21.20 Thriller „Lekka śmierć”
23.15 S. „Mieszczanie II”
23.55 Dla wędzarczy
0.25 Rozrywki SMS
2.25 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.30 DW



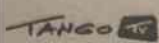
7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomena
9.15 S. „Dzikuska”
10.15 S. „Wirginia”
11.10 Wersja
12.00 Dramat „Dzika rzeka”
14.00 Dla dzieci
15.40 S. „Camilla”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomena
18.45 Wiadomości
19.10 Kto wygra milion?
20.00 Pomoc TV
20.30 Miss świata 2003
22.40 Wiadomości
23.05 S. „X-Files”
0.05 Zdrowy człowiek
1.00 S. „Żonaty i dzieciaty”



8.00 Ż Wilna
8.20 Autofani
8.45 Reklama
9.15 S. „Złodziejka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Krótkie historie
11.00 S. „Ekipa”
11.45 Wiadomości
11.55 Magazyn „Czego chce kobieta?”
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Hazard SMS
14.15 Film dok.
14.40 Krótkie pięćcie
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab. „Uciezka od śmierci”
17.30 Film anim
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.10 Ciepły dom
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Puls
20.30 S. „Złodziejka”
21.15 S. „Ekipa”
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Człowiek, który brał wywiad”
23.50 Teatr jednego aktora



8.30 Film dok.
9.00 W świecie koszykówki
9.25 Region szyrwincki
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab. „Poślubić Włocha”
19.00 Poglądy
19.30 Świat kobiecy
20.05 Film fab. „Raj”
21.45 Poglądy
22.15 Chodź — zobacz



10.15 Telesklep

10.30, 18.00 S. „Garfield i przyjaciele”
10.55 Tangorama
12.20 Film przyg. „Straż przybrzeżna”
13.10 S. „Drużyna konnych rycerzy”
13.55 Tangorama
15.20 Ekstremalny humor
15.30 Film anim.
16.00 S. „24 godziny”
17.00 Interaktywny show
18.30 S. „Drużyna rycerzy na kołach”
19.30 Tangorama
21.00 Ekstremalny humor
21.10 S. „Xena”
22.00 Film przyg. „Sprytny Charlie”
23.45 Znajomość SMS



7.00 10 minut tylko dla siebie — magazyn
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.14 Woronicza 17
9.25 „Złotopolscy” — telenowela
9.50 Eurotel — magazyn
10.00 S. anim. „Kasztaniaki”
10.05 Jedynecka: Poznajmy się — program dla dzieci
10.35 S. „Niebezpieczna Zatoka”
11.00 360 stopni dookoła ciała: Budowa serca, gimnastyka lecznicza, rak skóry — magazyn medyczny
11.25 Pogotowie twórczości, czyli jak lepiej rozwiązać problemy
12.05 Linia specjalna — program publ.
13.00 Wiadomości
13.10 Polska karta — magazyn gospodarczy
13.40 Skarbiec — magazyn
14.10 Teatr Telewizji: Dobry adres
15.35 Przeboje na orkiestrę: Wolfgang Amadeusz Mozart — Eine kleine Nachtmusik KV 525
16.00 Wiadomości
16.10 Raj — magazyn
16.35 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Europejski smak
17.00 „Złotopolscy” — telenowela
17.25 Szerokie tory — reportaż
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedyńki
18.30 Jedynecka: Poznajmy się — program dla dzieci
19.00 S. „Niebezpieczna Zatoka”
19.25 Lasy i Ludzie — magazyn
19.45 Skarbiec — magazyn
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.08 Pogoda dla kierowców
21.10 „Złotopolscy” — telenowela
21.35 Ścisłe tajne: Karol Wojtyła — reportaż
22.10 Teatr Telewizji: Dobry adres
23.35 Chopin inaczej — grają Krzysztof Bąkowski i Elena Braslavsky

KURIER
WILEŃSKIKONKURS
RYSUNKÓW DZIECIĘCYCH

„Ukoronuj tych, których kochasz!”

Założenia konkursu:

- ♦ okres nadsyłania rysunków – do 1 czerwca br.
- ♦ wiek uczestników – do 18 lat
- ♦ technika wykonania rysunków - dowolna
- ♦ nagrody: 10 kompletów czekoladek „Karūna”
- ♦ komisja redakcyjna wybierze 10 najlepszych prac

Prace nadsyłać na adres redakcji:
LT 02121 Vilnius-30, Birbinių 4A
z dopiskiem „Na konkurs
„Ukoronuj Tych, których kochasz !”

Zwycięzcy zostaną ogłoszeni w „Kurierze Wileńskim“ 5 czerwca br.



Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach uprzejmie zaprasza do wzięcia udziału w VI Międzynarodowym Plenerze Malarskim „U źródła”, który odbędzie się w dniach 1-14 lipca br. na Suwalszczyźnie. Szczegółową informację można uzyskać w sekretariacie Domu Kultury Polskiej lub pod nr. tel. 233 36 63



ul. Pylimo 17

Repertuar
na 20 maja

WIELKA SALA

„Japońska historia” —
godz. 12.00, 16.30.

„Boże miasto” — godz.
14.00, 18.30.

„Marzyciele” — godz.
21.00.

SALA 88

„Pocałunek z zaświatów”
— godz. 11.00, 15.00, 19.30.

„Jan i John” — godz. 13.00,
17.00, 21.30.

„Białe plamy na niebieskim
tle” — godz. 19.00.

W salonie „Priebokšto” wypożyczenie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13,
nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Dobry dzień zwłaszcza dla ambitnych Baranów. Jeśli masz jasno nakreślone cele, absolutnie nic nie powinno stanąć na przeszkodzie w ich realizacji. Gwiazdy przychylnie patrzą na lubiących pracę zespołową.

BYK. Gwiazdy w dalszym ciągu sprzyjają wszelkim inwestycjom i interesom. Spełni się większość Twoich życzeń i planów. Jeśli nosiłeś się z zamiarem kupna lub zmiany mieszkania, będziesz miał okazję aby tego dokonać.

BLIŹNIĘTA. Kolejny dzień, który może okazać się nienajłatwiejszy. Relacje z partnerem pozostaną dalekie od ideału. Radzę więc zawczasu odwołać wieczorną randkę. Stosunki między rodzicami i dziećmi też mogą być napięte.

RAK. To będzie bardzo dobry dzień. Uda Ci się rozwiązać wiele problemów, zwłaszcza natury finansowej. Twoje zaangażowanie i wysiłki w pracy zostaną docenione. Bankowe konto zasilone konkretną gotówką.

LEW. Dzisiaj zostaniesz postawiony przed trudnym wyborem. Jeśli będzie on dotyczył spraw zawodowych, nie bój się zaufać intuicji. Gwiazdy mówią, że wiele możesz skorzystać na zmianach. W grę wchodzi również nagłe wzbogacenie.

PANNA. Jesteś teraz w dobrym okresie astrologicznym. Możesz zatem bez obaw realizować swoje najskrytsze zamierzenia. Gwiazdy sprzyjają wszelkim działaniom, ale szczególnie łaskawym okiem patrzą na Twoje sprawy materialne. Głowa do góry!

WAGA. Możesz nie być w najlepszym nastroju. Niewykluczone, że powodem będzie gorsza kondycja psychofizyczna. Nie staraj się tego ukrywać. Przełożeni i tak zobaczą, że coś jest nie tak. Lepiej dla Ciebie, jeśli zawczasu zwrócisz im na to uwagę i nie pozwolisz na domysły.

SKORPION. Nadmierny wysiłek fizyczny nie jest dziś wskazany. W pracy rób tylko to, co wcześniej zaplanowałeś. Zrezygnuj ze zbyt absorbujących zajęć. Zajmij się raczej sprawami, które pomogą Ci się wyciszyć i odzyskać równowagę wewnętrzną. Dobre efekty może przynieść praca umysłowa.

STRZELEC. Ważne rozmowy z rodziną powinieneś odbyć do późnych godzin popołudniowych. Wraz z mijającym dniem o porozumienie będzie dużo trudniej. To dobry czas na rozpoczęcie nowych przedsięwzięć i inwestycji.

KOZIOROŻEC. Nów w znaku Byka sprzyja wszelkim zawodowo-finansowym przedsięwzięciom. Jeśli więc planujesz jakąś większą inwestycję lub poważne zakupy, możesz się nimi zająć bez obawy. Pieniądze nie powinny stanowić żadnego problemu. Gorzej wygląda sytuacja osobista.

WODNIK. Tydzień nie zapowiadał się tak ciężko, jak to teraz się okazuje. Musisz przeczekać trudniejsze chwile. Najlepiej będzie, jeśli uaktywnisz się wśród przyjaciół. Niechybnie poprawi to Twój nastrój, a dodatkowo zaowocuje mądrą radą kogoś, do kogo masz zaufanie. Rozwiąż się kłopoty finansowe.

RYBY. Dziś będziesz miała okazję przekonać się o prawdziwym obliczu kogoś z pracy. Niewykluczone, że okaże się, iż przez ostatni rok obcowiałaś z osobą, która nie zasłużyła na Twoje zaufanie.



OGŁOSZENIA

PRACA

Firma zatrudnia konsultantów-dystrybutorów kosmetyków Faberlic.

Tel. 8 686 61420, 247 03 24

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię działkę ziemi o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha).

Tel. 8 601 11050, 8 614 71002

Wydzierżawimy ziemię lub kupimy.

Tel. 8 672 04737

Sprzedam wysokiej jakości tlenowe kosmetyki firmy FABERLIC.

Tel. 8 686 61420, 247 03 24

Sprzedam ziemię pod budowę w Niemiezu.

Tel. 8 655 55269

Sprzedam smołę budowlaną, kanistry na benzynę, płyn do hamulców, spawarkę elektryczną. tel. 215 33 22

Sprzedam płytki glazurowane (150x150), transformator, automatyczne urządzenie gazowe, sprężarkę, plandekę do cięgarówki.

Tel. 215 33 22

Tanio sprzedam ślusarskie imadło, silnik elektryczny 1KW, wał do heblarki, butlę gazową, płyty do heblarki, pół osi do przyczepy.

Tel. 215 33 22

Sprzedam stare okna. Vilnius, tel. 8 611 90573

Tanio sprzedajemy ziemniaki nasienne.

Tel. 8 671 22788

USŁUGI

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.

Tel. 275 38 59

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio. Vilnius, tel. +370 682 40895

Zdjęcia reportażowe na zlecenie: wesela, chrzciny, komunie, przyjęcia okolicznościowe. Jakościowo, pomysłowo i niedrogo. Tel. 8 652 07 911

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane.

Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Elegancki mężczyzna złoży życzenia z okazji dnia urodzin, jubileuszu, święta. Wręczy za Was kwiaty, prezent z uśmiechem i słowami poezji.

Vilnius, tel. 247 09 65

Instaluję, naprawiam pralki automatyczne, zmywarki do naczyń, kuchenki elektryczne, wykonuję prace elektryka i hydraulika.

Tel. 230 02 03, 8 610 21588, Sigitas

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia dla turystów 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Bezpieczny parking.

Vilnius, tel. 8 611 40432

RÓŻNE

Organizuję wyjazd do Szwecji na zbiór jagód leśnych.

Tel. 8 687 56301

Poszukuję ludzi do doglądania domu na wsi.

Tel. 8 601 45043

Z okazji otwarcia szkoły jazdy R. Aponavičiusa — zniżka do 30 proc. na kursy jazdy. Vilnius, Liepkalnio 69, tel. 274 48 23, 8 682 44600 (Zam. 244)

KONDIRIŲS GAMINIŲ FABRIKAS

tagatis

Eišiškių pl. 127, Vilnius

Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Przytulne, nowoczesnie urządzone dwumiejscowe pokoje w

MINI HOTELU

na godzinę, dobę i dłużej

Ceny umowne.

Vilnius, tel. 230 00 40, 230 00 41, 8 682 44950 (Zam. 225)

SEJFOWE DRZWI

NIEDROGO ZROBIMY:

- drzwi wejściowe
- kraty
- wrota garażowe

Zamówienia niepilne — ze zniżką

Zniżki dla emerytów

Gwarancja jakości

Kalvarijų 88, tel. (8-5) 272 83 05, (8-5) 238 02 84 (wieczorem) (8-5) 685 82 102 (Zam. 408)

DRODZY UCZNIOWIE!
WILEŃSKA SZKOŁA USŁUG KOMUNALNYCH ZAPRASZA

na rok szkolny 2004-2005 do nauki specjalności oraz kontynuowania programu podstawowego kształcenia

POZIOM I. Przyjmowani są uczniowie po ukończeniu klas 5, 6, 7, 8, 9. Ucząc się zdobędą specjalność:

1. Robotnik gospodarki komunalnej (stolarz, hydraulik, elektryk)	3 lata
1. Spawacz elektrycznością i gazem	3 lata
1. Hydraulik, spawacz	3 lata
1. Specjalista wentylacji, blacharz	3 lata

i ukończą dwie klasy: po ukończeniu 5 klas ukończą klasy 6 i 7; po ukończeniu 6 klas ukończą klasy 7 i 8; po ukończeniu 7 klas ukończą klasy 8 i 9; po ukończeniu 8 klas ukończą klasy 9 i 10; po ukończeniu 9 klas ukończą szkołę podstawową (10 klas). Nie posiadający wykształcenia podstawowego i chętni zdobycia tylko specjalności:

1. Robotnik gospodarki komunalnej (stolarz, hydraulik, elektryk)	2 lata
1. Spawacz elektrycznością i gazem	2 lata
1. Hydraulik, spawacz	2 lata
1. Specjalista wentylacji, blacharz	2 lata

POZIOM II. Po ukończeniu 10 klas lub wysłuchaniu kursu 10 klasy bez zdobycia średniego wykształcenia

1. Robotnik gospodarki komunalnej (stolarz, hydraulik, elektryk)	2 lata
1. Spawacz elektrycznością i gazem	2 lata
1. Hydraulik, spawacz	2 lata
1. Specjalista wentylacji, blacharz	2 lata

POZIOM IV. Po zdobyciu średniego wykształcenia lub wysłuchaniu kursu klasy 12

1. Spawacz elektrycznością i gazem	1 rok
1. Hydraulik, spawacz	1 rok

Na wszystkie specjalności przyjmowani są uczniowie w wieku powyżej 14 lat. W okresie nauki przysługuje stypendium — 95 Lt. Po ukończeniu szkoły jej absolwenci otrzymują pracę.

Wstępniacy składają następujące dokumenty:

1) podanie ze wskazaniem wybranej specjalności, 2) dowód osobisty lub metrykę urodzenia (odpis), 3) zaświadczenie o zdobytym wykształceniu (oryginał), 4) świadectwo lekarskie wzoru 086A, 5) 4 fotografie 3x4cm

Dokumenty przyjmowane są od 20 maja 2004 r. Początek roku szkolnego 1 września 2004 r. Adres szkoły: ul. Pakalnės 3, Vilnius, LT-01112

Tel. inf. (8-5) 249 74 46, 249 73 23, 249 67 70
Faks (8-5) 249 74 46
El. p. vkpm@centras.lt
Adres w internecie: vkpm.w3.lt (Zam. 233)

Administracja Samorządu Rejonu Sołecznickiego Sołeczniczy Oddział Związku Polaków na Litwie

zapraszają

na uroczystość odsłonięcia pomnika pomordowanym mieszkańcom wsi Koniuchy z okazji 60. rocznicy tragicznych wydarzeń.

Akademia pamięci odbędzie się 22 maja br. o godz. 12.00 przy cmentarzu w Koniuchach (Zam. 260)

ODWIERTY WODY Nowoczesny niemiecki sprzęt

- URZĄDZENIE ODWIERTÓW
- MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
- MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ
- SPRZĘT DO GROMADZENIA WODY

KAUNO HIDROGEOLOGIA

www.hidrogeol.lt

Przedstawicielstwo w Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04. (Zam. 170)

PRENUMERATA
na czerwiec trwa tylko
do 20 maja!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 120 Lt (6 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 102 Lt (6 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 30 Lt (6 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym. Przelew można dokonać na konto: VšĮ "Vilnijos žodis", bankas „NORD/LB Lietuva", b.k. 40100, a.s. 44100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudnikų 20), "Elephas" (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji -

13 Lt (1 mies.)



UAB "VITJUMA" oferuje:
watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.
Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

Uwaga — nowość!
Niemiecka aparatura
SLIDE STYLER
Masaż wakuumowy, masaż limfodrenażowy, owijanie ciała.
Prezentacja aparatury
21 maja o godz. 18.00.
Adres: Bitėnų 2, Vilnius (Pilaite), tel. 240 60 90.
Zapraszamy. (Zam. 258)

"A w naszej szkole jak w dobrym kinie szybko, ciekawie przemija czas..."

Szkoła Średnia im. Szymona Konarskiego (Statybininkų 5) ogłasza zapisy dzieci do klasy I na rok szkolny 2004/2005

Oferujemy:

- * nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania;
 - * nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej;
 - * w szkole działają kółka: taneczne, muzyczne, plastyczne, teatralne (kukielkowe i dramatyczne), komputerowe, jęz. obcych;
 - * zespół „Świtezianka” zrzęsa miłośników pieśni i tańców ludowych;
 - * po lekcjach Waszym dzieckiem opiekuje się szkolna świetlica.
- Informacja: tel./fax 213 05 18

Szkoła Średnia im. J. Lelewela (była „piątka”) ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do 1-ej klasy z polskim językiem nauczania

Oferujemy:

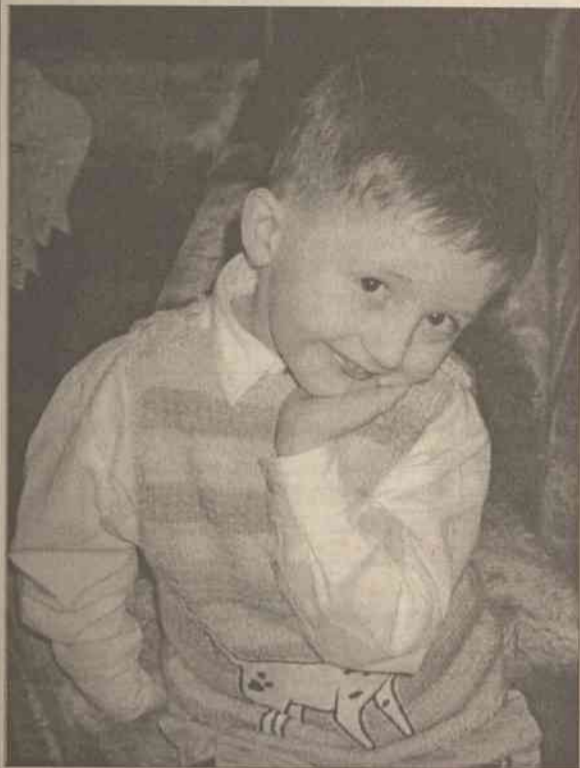
- * nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania
 - * nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej
 - * w szkole działają kółka: muzyczne, plastyczne, sportowe, teatralne, taneczne
 - * szkoła pracuje w jedną zmianę
 - * od września będzie działać grupa dnia przedłużonego.
- Szczególną uwagę zwracamy na treść i jakość pracy wychowawczej. Logopeda, psycholog i lekarz pediatra zawsze służą pomocą naszym dzieciom.

Czekamy na Was.

Informacja: tel. 234 60 65

(Zam. 232)

Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Rozmarzyłem się...”
Łukasz Kuźmiński (Wilno)



„Bardzo się stęskniłiśmy”
Wika Jasiunkaniec (Wilno)



„Pierwszy dzień w przedszkolu”
Ewelina Reichinbach (Wilno)



„U babci chleb smakuje najbardziej”
Daniel Matulewicz (Wilno)

Sponsorzy



Polskie przedszkole



Vilnius, Kauno 36 - 304, tel. 33 04 20



MAUGLIS

KONDITERIJOS GAMINIŲ FABRIKAS

tagatis



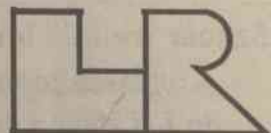
LIENAS
UZDAROJI AKCINE BENDROVE
Produkcja cukierków



A
WILEŃSKIE
B
U
M

Patronat telewizyjny i radiowy:

TV POLONIA



Uśmiechnij się

Żona odwiedza męża odsiadującego wyrok w więzieniu i oznajmia:

– Mam kłopot. Nasze dzieci są już w wieku, w którym zadaje się kłopotliwe pytania. Chciałoby na przykład wiedzieć, gdzie schowałeś zrabowane pieniądze.

Na przyjęciu w Sztokholmie przedstawiają się sobie dwaj mężczyźni:

– Olsen jestem. Kupiec hurtowy – węgiel i koks.
– Soerensen. Dyrektor więzienia – chleb i woda.

Pomyłony nekrolog

Szok starca

Pewien 75-letni mieszkaniec Schwabach w Bawarii przeżył szok, czytając w lokalnej gazecie... własny nekrolog, zamieszczony przez władze miejskie.

Kiedy już się otrząsnął, zatelefonował do ratusza, zapewniając, że

Ograniczenia dla palaczy — W nogę z czasem

Wczoraj na stronie „A Propos” informowaliśmy o decyzji podjętej przez władze przedmieść Sydney, które wprowadziły zakaz palenia na jednej z najpopularniejszych plaż Australii. Tymczasem okazało się, że władze Połagi również kroczą w nogę z czasem i podjęli podobną decyzję wprowadzając zakaz palenia w miejscach publicznych.

Według prawa, za palenie w miejscach, gdzie palenie jest wzbronione, przewidziane są kary administracyjne od 20 do 50 litów. Wczasowicze, którzy w sezonie letnim będą zakwaterowani w pomieszczeniach placówek oświatowych mogą ucierpieć najbardziej. Co prawda, Rada Miejska Połagi zobowiązała kierowników placówek oświatowych do wywieszenia uprzedzających napisów, ale na przyległych do szkół terytoriach może ich nie być. Za „puszczenie dymka” karać zaś można nie tylko w lokalach, ale też i na przyległym do nich terytoriach.

Decyzja Rady wywołała kontrowersyjne komentarze i Mindaugas Skritulskis, wicemerc Samorządu m. Połagi, zaczął uspokajać wczasowiczów, że w tym roku na decyzję Rady będzie się patrzeć przez palce.

Tymczasem od ubiegłej soboty w lotewskiej Jurmale dla palaczy wprowadzono jeszcze bardziej rygorystyczne ograniczenia. W tym mieście palenie jest wzbronione na wszystkich plażach. Oprócz tego odpoczywającym w lotewskim kurorcie zabrania się na wybrzeże wjeżdżać samochodem, spacerować po plaży z psami, śmiecić na piasku i w wodzie, używać płynów i proszków piorących w wodzie, pływać w stanie nietrzeźwym i nocować na plaży. Naruszytelom grozi kara do 50 latów, czyli około 265 litów. Inf. wł., BNS

Dęby admirała Nelsona —

Dowód uznania

Trzy potężne dęby, zasadzone osobiście przez admirała Horatio Nelsona, posłużą do renowacji jego flagowego okrętu „Victory”.

Słynny okręt zostanie odnowiony przed obchodami 200. rocznicy bitwy pod Trafalgarem w październiku 2005 r. — poinformowała brytyjska marynarka wojenna.

W 1802 r. Nelson zasadił drzewa, bo uznał, że stoczniom brakuje budulca wysokiej jakości. Admirał okazał się przewidujący.

Do budowy „Victory”, na którego pokładzie w 1805 r. zginął admirał Nelson, zużyto ok. 6 tys. pni (odpowiednik 40 hektarów lasu). Okręt, zacumowany w Portsmouth, przyciąga tłumy turystów.

PAP

Pogoda

Miejscami popada

Podczas zbliżającego się weekendu synoptycy przewidują dalsze przelotne opady.



Dziś wiatr z kierunków północno-zachodnich w porywach 15-20 m/sek, miejscami przelotne deszcze. Temperatura 10-15 stopni.

Jutro w dzień przelotne deszcze. Temperatura w nocy 2-7 stopni ciepła, miejscami przymrozki od 0 do minus 3, w dzień 11-16 stopni ciepła.

Kalendarium

* Środa (20. V) jest 141 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 228 dni.

* Znak Zodiaku — Byk.

* Imieniny: Iwony, Aleksandra, Bazylego, Bernarda.

* Wschód Słońca — 5.04, zachód — 21.27.

Długość dnia 16 godz. 23 min.

* Księżyc. Nów — od 18 maja.

Wniebowstąpienie Pańskie

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 20 maja 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,8739

Dolar australijski 2,0077

1000 rubli białoruskich 1,3330

Dolar kanadyjski 2,0730

Frank szwajcarski 2,2465

Korona czeska 0,1085

Korona duńska 0,4640

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,1058

100 forintów

węgierskich 1,3667

Juanie chińskie 0,3472

Łat lotewski 5,2457

Korona norweska 0,4156

Złoty polski 0,7344

Rubel rosyjski 0,0991

Korona szwedzka 0,3778

1 mln lir tureckich 1,8475

Griwna ukraińska 0,5392

Korona słowacka 0,0858

Powrót Stradivariiego

Lekko uszkodzona

Skradziona wiolonczela Stradivariiego, oceniana na ponad trzy miliony dolarów, została zabezpieczona przez policję kalifornijską.

Według doniesień mediów amerykańskich, cenny instrument został znaleziony przez pewną kobietę w Los Angeles, koło kontenera ze śmieciami.

XVII-wieczny instrument będący dziełem Antonio Stradivariiego, został skradziony z domu wiolonczelisty Petera Stumpfa, muzyka z orkiestry Filharmonii Los Angeles. Wiolonczela jest lekko uszkodzona. Dotychczas nikogo nie zatrzymano w związku z kradzieżą.

PAP

Opr. Z. Ż.